



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
20
WRZEŚNIA
2001 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 183 (14230)

Cena 1 Lt

Powiat wileński zamierza do 15 listopada sprawdzić gospodarstwa osobiste

Ziemia martwych dusz

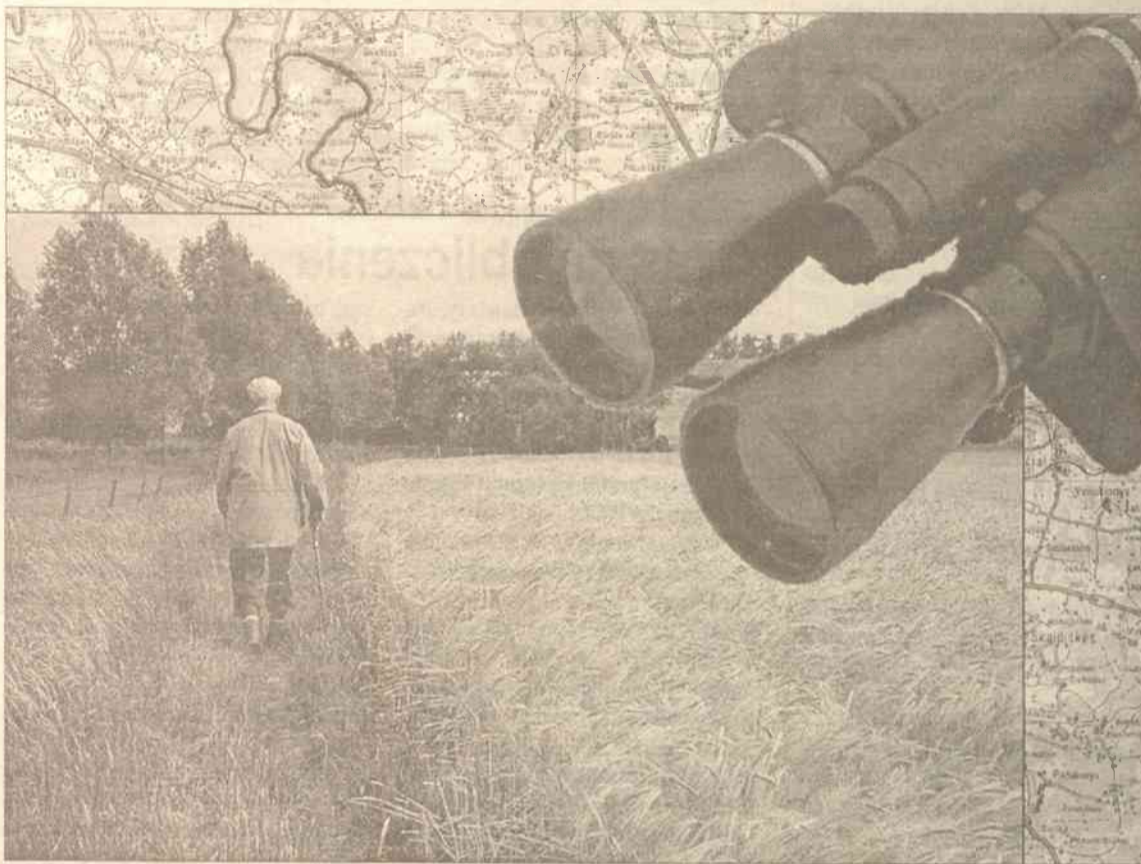
Zgodnie z rozporządzeniem Gedimasa Paviržisa, naczelnika powiatu wileńskiego, do 15 listopada tego roku mają być na nowo rozpatrzone listy użytkowników gospodarstw osobistych.

Tylko w gminie zujuńskiej (rejon wileński) podczas sprawdzenia ustalono, że 486 osobom te gospodarstwa w swoim czasie przyznano z naruszeniami prawa. Już ustalono wiele naruszeń, jakich dopuszczali się pracownicy służb regulacji rolnych, podlegających właśnie powiatowi.

Naczelnik powiatu zwrócił się do samorządu rejonu wileńskiego z prośbą o pomoc w dokonaniu sprawdzenia, czy przyznawanie gospodarstw osobistych odbywało się bez naruszeń. W specjalnym rozporządzeniu ustalił on, że starostowie gmin rejonu wileńskiego powinni włączyć się do tej akcji.

— Powołanie starostów gmin do skontrolowania użytkowników gospodarstw osobistych tylko w pewnym stopniu stanowi pozytywną decyzję.

(Dokończenie na str. 3)



Już ustalono wiele naruszeń, jakich dopuszczali się pracownicy służb regulacji rolnych

Kolaż Lucja Stankevičiūtė

Według ministerstwa — maksimum, według kuratorium — minimum

Batalie z paradoksem w parze

Początek roku szkolnego zazwyczaj łączy się ze świątecznym nastrojem, miłymi słowami powitania, kwiatami. Wszystko to było również w tym roku w Wileńskiej Szkole Podstawowej im. Antoniego Wiwulskiego. Szkoły, która rozpoczęła czwarty rok pracy i ma już swe dobre tradycje i sukcesy.

Radość jednak zarówno rodziców, jak administracji szkoły i nauczycieli trwała niedługo. Już w pierwszych dniach nowego roku szkolnego rozpoczęły się prawdziwe kłopoty.

Człowiekowi nie obeznanemu ze specyfiką pracy administracyjnej szkoły trudno sobie wyobrazić, ile papierów, obliczeń i listów musiała wypełnić, podliczyć i wysłać dyrektor szkoły Jolanta Suszyńska. Zapewne wielu dyrektorów nęka ból głowy od tej papierkowej roboty. Ale tutaj doszły jeszcze inne sprawy — związane z kompletacją klas trzecich, szóstych i dziesiątych. Szczególnie boli, że w tych zabiegach o godziwą pracę szkoły i naukę dzieci zachodziła błyskawiczna diametralnie odmienna zmiana decyzji kuratorium m. Wilna.

Fakty są takie

Od 4. września dyrektor Suszyńska obja progi urzędów w sprawie kompletacji klas. Po wielu obliczeniach, skierowanych na oszczędzanie w wydatkach, proponowano



Boli nas to, że władze oświatowe miasta nie liczą się z naszymi prośbami

Fot. Marian Paluszkiwicz

otwarcie trzech klas trzecich, dwóch klas szóstych, dwóch dziesiątych i dwóch dziesiątych, bo we wszystkich było ponad 35 uczniów, a trzecioklasistów 63. Jednak kuratorium postanowiło klasy trzecie połączyć w dwie, reszta po jednej. Nie zgadzają się z tym rodzice. Zaczyna się kolejne objanie progów w sprawie rozdzielania klas trzecich, bo przecież pracować z ponad 30 uczniami w klasach początkowych jest niemożliwie. Co do trzeciej klasy, rodzice dopięli się swego, pozwolono na utworzenie trzech trzecich klas, ale kosztem tego, że będzie jedna klasa szósta i jedna dziesiąta. Dziesiąte zostały dwie.

Pozwolenie odwołano

12 września br. administracja szkoły znalazła poparcie w dziale finansowym kuratorium w osobach

p. o. kierownika Rakauskasa oraz ekonomistki Kaminskienė, że w szkole będą dwie klasy szóste. Została zatwierdzona kompletacja z 588 godzinami tygodniowymi. „Przychodzę do szkoły w euforii, że nasze obliczenia na zmniejszenie kosztów pracy szkoły zaaprobowano kuratorium, że zrozumiano nasze dążenia” — mówi pani dyrektor. Administracja szkoły zgodziła się z tym, że będzie jedna klasa dziesiąta. Po tym, jak dokonano taryfikacji oraz sporządzono siatkę godzin i rozkład lekcji, ten sam dział finansowy 14 września zabronił dzielenia klasy szóstej z powodów... finansowych. Obecnie w klasie szóstej uczy się 35 uczniów, w klasie dziesiątej 35.

I tu ujawnia się sytuacja wprost paradoksalna. Otóż, zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa oświaty, które obowiązywało dotychczas i które nie zostało odwołane, w klasach początkowych jako maksimum może się uczyć 24 uczniów, a w klasach starszych nie więcej niż 30. Natomiast 31 lipca br. kurator m. Wilna Juozas Skstenis wydaje rozporządzenie ustalające, że w klasach początkowych ma być minimum 22 uczniów, w starszych — 25. Co do maksimum — nic się nie mówi, ale logika podpowiada, że to maksimum może liczyć w początkowych klasach 43 uczniów, w starszych — 49.

(Dokończenie na str. 7)

W oczekiwaniu na kryzys Pieniądzy nie będzie

Kierowana przez prezydenta Valdasą Adamkusa Rada Obrony Państwa wczoraj omówiła niezwłoczne środki podziału i koordynacji funkcji różnych instytucji w okresie kryzysu.

Władze naczelne państwa na razie nie rozważają możliwości podziału środków budżetu bądź przeznaczenie osobnej jego rubryki na zapobieganie międzynarodowemu terroryzmowi. Przestrzega się ustalenia, że nie należy tworzyć żadnych nowych komisji bądź rad, tylko trzeba lepiej skoordynować działalność już istniejących.

Jak poinformował Artūras Paulauskas, Departament Ochrony Państwa i bez tego ma obowiązek zapobiegania terroryzmowi, toteż nie należy go rozszerzać. Gdyby wpłynęła prośba o przeznaczenie większych środków na wywiad i kontrwywiad, zostałyby to uwzględnione podczas planowania budżetu na rok przyszły. Jak twierdzi premier Algirdas Brazauskas, w przyszłości przewidywać kryzysy w skali państwa i zapobiegać im ma utworzone w lipcu Centrum Kierowania Kryzysami przy Ministerstwie Ochrony Kraju. Konkretnie kwestie działalności tego centrum nie są rozstrzygnięte.

„Obecnie w Departamencie Bezpieczeństwa Cywilnego należy utworzyć specjalne etaty, na których obsadzeni ludzie codziennie analizowałoby sytuację, oceniając potencjalne kryzysy” — powiedział minister ochrony kraju Linas Linkevičius.

(Dokończenie na str. 3)

Prenumerata
na październik trwa
tylko do
20 września!



W NUMERZE

Listy — 5

„Straciłeś mnie jako wyborcę”

Jestem stałą czytelniczką gazety. Zdecydowałam się napisać do redakcji, gdyż nie mogę przemilczeć obojętności faktu, co ten nasz „ojciec”, prezes AWPL, wytwarza poza granicami naszego państwa.

Samo życie — 9

Zawieszeni w próżni



Po tygodniu dowiedzieli się, że ich spółka, czyli UAB „Olina” już nie istnieje. 15 sierpnia zebrani przed drzwiami ludzie na darmo czekali na jakąkolwiek informację, na jakiegokolwiek ogłoszenie.

Sport — 10

Faworyci grali słabo

Broniący Pucharu Europy Bayern Monachium niezbyt udanie rozpoczął tegoroczną edycję Ligi Mistrzów, remisując bezbramkowo ze Spartą Praga.

Sentencja

Głosem narodu jest harmonia ojczyzna, mieczem — jedność i zgoda, celem — prawda.

C. NORWID



Kalejdoskop aktualności

Oprzeć się chęciom

Związek Ojczyzny (konserwatyści litewscy) wzywa rząd, aby nie ulegał chęciom rosyjskiej spółki gazowej „Gazprom” kontrolowania po prywatyzacji wspólnie z pośrednikami przedsiębiorstwa „Lietuvos dujos” i proponuje, żeby na razie w ogóle nie sprzedawać dostawcom gazu akcji tej spółki.

Takie stanowisko konserwatystów wyrażone zostało w opublikowanym wczoraj oświadczeniu prezydium tej partii opozycyjnej.

Jak wiadomo, w poniedziałek Wilno odwiedził przewodniczący zarządu „Gazpromu” Aleksiej Miler, który na spotkaniach z przywódcami Litwy skłaniał rząd do sprywatyzowania „Lietuvos dujos”, sprzedając po 25 proc. akcji tego przedsiębiorstwa inwestorom wschodnim, zachodnim i litewskim.

Ruch w departamencie

Dziś na posiedzeniu Rady Obrony Państwa, które się odbyło w Urzędzie Prezydenta, postanowiono uczynić Departament Ochrony Państwa (DOP) instytucją koordynującą działalność wszystkich resortów, mając na celu umocnienie gotowości Litwy do działań antyterrorystycznych.

Po posiedzeniu poinformował o tym szef tego departamentu Mečys Laurinkus.

Podał on również do wiadomości decyzję zaostrożenia odpowiedzialności za fałszywe doniesienia poprzez zmianę bazy prawnej. DOP proponuje włączenie przepisu, że osoba telefonująca ma pokryć wydatki, poniesione przez wszystkie służby z powodu fałszywej informacji telefonicznej. Jak powiedział Laurinkus, istniejące obecnie kary – grzywna bądź więzienie do lat 2 – nie są skuteczne, gdyż zazwyczaj sprawa się kończy na grzywnie.

Polityka współpracy

Na rozpoczętym wczoraj w Wilnie spotkaniu Komitetu Bezpieczeństwa Cywilnego NATO omawiano zmiany w działalności Naczelnego Komitetu Planowania Cywilnych Sytuacji Ekstremalnych i NATO, a także rolę tego komitetu na Litwie.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich 44 krajów Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego. Litwę reprezentowali funkcjonariusze Departamentu Bezpieczeństwa Cywilnego przy Ministerstwie Ochrony Kraju.

Na spotkaniu omówiono również politykę współpracy NATO w okresie pokojowym w przypadku sytuacji ekstremalnej, politykę informowania społeczeństwa i inne kwestie.

Ponadto dziś i w piątek w Wilnie odbędzie się jesienne seminarium na temat „Współpraca regionalna w sytuacjach ekstremalnych”.

Trzy bałtyckie stacje radiowe — jeden program

Łotewska stacja radiowa „Super FM”, litewska „Labas FM” i estońska „V6” podpisały wczoraj umowę, na której podstawie te stacje radiowe będą tworzyły wspólny program.

— Na podstawie tej umowy przewiduje się w trzech krajach bałtyckich transmitowanie programu radiowego, stworzonego według standardów łotewskiego radia „Super FM” — powiedział prezes „Super FM” Ugnis Polis. Trzy stacje radiowe stworzą pierwszą tego rodzaju sieć bałtycką, za którą nie stoi żaden inwestor cudzoziemski. Sieć ma zacząć działać w listopadzie.

Czuł się winny

W środę w nocy w areszcie Janowskiego Komisariatu Policji powiesił się mężczyzna, podejrzany o zgwałcenie nieletniej. 58-letni Gediminas Civinskas został oskarżony o zgwałcenie 9-letniej dziewczynki. Jak poinformował prowadzący dochodzenie w tej sprawie prokurator Valentinas Bobrovass, Civinskas pozostawił list pożegnalny, której treści funkcjonariusz nie chciał ujawnić. „Poczuwa się do winy” — stwierdził Bobrovass.

Funkcjonariusze policji zatrzymali Civinskasa 11 września wieczorem w Janowie, gdzie na terenie garaży spółki „Ateitis” w Janowie zgwałcił sprzedającą gazety 9-letnią dziewczynkę.

Ofiara została poddana ekspertyzie medycznej. Jej wniosków jeszcze nie ma, ale eksperci znaleźli obrażenia na ciele nieletniej.

Długi rosną

W najbliższym czasie sejmowy Komitet Budżetu i Finansów będzie omawiał problemy budżetów samorządowych.

Według danych przewodniczącego tego komitetu, posła Algirdasa Butkevičiusa, na dzień 1 lipca zadłużenia wierzycielskie samorządów wzrosły do 340 mln litów, a wysokość pożyczek — do 359 mln litów, co oznacza, że długi samorządów wynoszą około 700 milionów litów.

O życiu na wesoło

Około 500 uczniów i nauczycieli z przeszło 100 szkół Litwy weźmie udział w jesiennym święcie „Potrafię” w Druskiennikach. W dniach 21-23 września w centrum uzdrowiskowym „Dainava” odbędą się wyścigi na wrotkach, hulajnogach i deskorolkach oraz konkurs rysunków graffiti, jak też inne zawody i dyskoteki z udziałem grup młodzieżowych.

Ponadto, codziennie będą się odbywały seminaria na temat rozstrzygania konfliktów, sztuki debatowania, metod współpracy, umacniania samorządów szkolnych, metodyk badania problemów szkolnych i jn.

(BNS, ELTA, inf. wł.)

Uwaga, właściciele lasów!

Być gospodarzem

Zgodnie z przepisami porządkowania i użytkowania lasów prywatnych ustawy Republiki Litewskiej o lasach nr IX-240 z 10.04.2001, zatwierdzonymi przez rząd Republiki Litewskiej uchwałą nr 799 z 12.07.1997, oraz częściową zmianą powyższych przepisów nr 905 z 12.07.2001, właściciele powinni przestrzegać zatwierdzonych wymagań w zakresie sanitarnej ochrony lasu, w czasie dokonywać sanitarnych wyrębów lasów, usuwać z lasu uszkodzone drewno, informować urzędników państwowych branży leśniczej o powstałych ogniskach szkodników i chorób lasu.

Właściciele lasu zobowiązani są do usuwania wiatrowałów, wiatrolomów, drzew wysychających, zaatakowanych przez szkodniki, zarażo-

nych grzybicą, mocno uszkodzonych, a także posuszu. To wszystko przyczyni się do poprawy sanitarnego stanu lasu, uchroni zdrowe drzewa przed ewentualnym rozprzestrzenieniem się chorób i szkodników. Za naruszenie przepisów sanitarnych ochrony lasu przewidziana jest kara według części 1 art. 77 (prim) Kodeksu Naruszeń Prawa Administracyjnego.

Do wybiórczego wyrębu sanitarnego posusz, wiatrował i wiatrolom wybiera sam właściciel. Na wyręb zezwolenie nie jest potrzebne. Sanitarne całkowite wyręby dokonywane są w tych lasach, w których wyręby wybiórcze nie mogą poprawić stanu lasu. Do takich wyrębów niezbędne są zezwolenia.

Właścicielem lasu zostaje się po

zarejestrowaniu posiadłości w Przedsiębiorstwie Katastru i Rejestru Ziemi i innych Nieruchomości (Kudirkos 18, Vilnius), gdy zostanie wydane zaświadczenie, potwierdzające prawo własności. We wszystkich przypadkach, jeśli nie zostało wydane powyższe zaświadczenie, jesteście tylko pretendencją do posiadania lasu. Gospodarowanie pretendenta w lesie reguluje „Tryb Wyrębu Prywatyzowanych Lasów”, zatwierdzony rozporządzeniem nr 91 Departamentu Lasów i Terenów Chronionych z 28.06.1999. Pretendenci do posiadłości leśnej we wszystkich przypadkach muszą mieć zezwolenie na wyręb lasu.

**Służba Lasów Prywatnych
Nadleśnictwa Wileńskiego
Tel. 33 64 72**

Znaleziono kompromis z Ministerstwem Finansów

Czas na obliczenia

Sejmowy Komitet Oświaty, Nauki i Kultury oraz Ministerstwo Finansów we wtorek osiągnęły kompromis w sprawie poprawek do ustawy o studiach wyższych, związanych z reformą opłaty za studia, informuje przewodniczący komitetu Rolandas Pavilionis.

Jak powiedział przewodniczący, uczestniczący we wczorajszym posiedzeniu wiceminister finansów Edmundas Žilevičius zgodził się z tym, aby poprawki związane z opłatą i kredytowaniem studiów, wymagające dodatkowych inwestycji z budżetu zostały zgłoszone do przyjęcia wspólnie z projektem budżetu na rok przyszły. Niemniej Žilevičius zaznaczył, że, niezależnie

od tego, czy poprawki do ustawy o studiach wyższych będą rozpatrywane wspólnie z budżetem przyszłego roku, czy też później, ich przyjęcie zostanie uzależnione od możliwości finansowych państwa. „Czekamy na dokładne obliczenia Ministerstwa Oświaty i Nauki” — powiedział wiceminister finansów.

Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu premier Algirdas Brazauskas zaproponował, aby przyjąć te poprawki po zatwierdzeniu przez Sejm budżetu roku przyszłego.

Poprawki przewidują wprowadzenie jednakowej opłaty 500 litów (4 MS) za semestr, czyli 1000 litów za rok akademicki dla 50 proc. wszystkich studentów, niezależnie

od kierunków studiów. 30 proc. najlepiej uczących się i 20 proc. potrzebujących socjalnego wsparcia studentów zostałoby zwolnionych od opłaty. Wszyscy pozostali mogliby skorzystać z prawa zaciągnięcia ulgowego kredytu, który należałoby zwrócić po ukończeniu studiów w ciągu 14-16 lat.

Dotychczas, zależnie od kierunku wysokość opłaty za studia waha się w granicach 1,5 — 11 tys. litów.

Przewodniczący komitetu sejmowego twierdzi, że zmiana trybu opłaty za studia zapewni równe możliwości zdobycia wyższego wykształcenia niezależnie od sytuacji materialnej.

(BNS)

Zmienić politykę

Krytyka



Jeden człowiek nie może zmienić systemu
Fot. ELTA

Przewodniczący Litewskiego Związku Centrum, poseł Kęstutis Glaveckas krytycznie traktuje inicjatywę Litewskiej Partii Chłopskiej wystąpienia z interpelacją wobec ministra rolnictwa Kęstutisa Kristinaitisa i proponuje, aby zmienić raczej samą politykę rolną.

Taką opinię parlamentarzysta wyraził wczoraj na konferencji prasowej w Sejmie.

„Jeśli zjemy Kristinaitisa, to ani sytuacja się poprawi, ani pieniędzy będzie więcej” — powiedział lider centrystów.

„Jeden człowiek nie może zmienić systemu. Zaproście bądź kogo na ministra, uczynicie ministrem rolnictwa laureata Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomiki, ale z tymi wszystkimi urzędnikami i poglądami Sejmu pozostanie to, co i było” — stwierdził Glaveckas.

(ELTA)

W samochodach szukano niebezpiecznych przedmiotów

Nadgorliwość

We wtorek pracownicy Departamentu Ochrony Kierownictwa sprawdził, czy w samochodach poselskich, wjeżdżających na dziedziniec gmachu parlamentu nie ma ukrytych niebezpiecznych przedmiotów. Te środki ostrożności zastosowano po atakach terrorystycznych w USA, które wstrząsnęły światem.

Tymczasem posłom nadgorliwość pracowników ochrony wydała się przesadna i zbędna. W związku z niezadowolaniem polityków rozporządzenie o sprawdzaniu samochodów poselskich wkrótce zostało odwołane. Politycy, posłusznie wykonujący wskazówki funkcjonariuszy ochrony, zasadnością tej kontroli zainteresowali się dopiero po publicznym proteście kierowniczki sejmowej Komisji Badania Wykroczeń Ekonomicznych Nijolė Steiblienė.

We wtorek parlamentarzystka podczas posiedzenia Sejmu wyraziła zaskoczenie postępowaniem funkcjonariuszy Departamentu Ochrony Kierownictwa, pilnujących gmachu parlamentu. Ich nadgorliwość oburzyła również przewodniczącego sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Alvydasas Sadeckasa, który zgłosił wniosek w sprawie przygotowania programu walki z terroryzmem. Parlamentarzysta powiedział, że funkcjonariusze podobnymi czynami potęgują tylko

napięcie wśród społeczeństwa.

Dyrektor Departamentu Ochrony Kierownictwa Raimundas Kairys powiedział, że sprawdzanie samochodów parlamentarzystów było nieporozumieniem. „Pracowników ochrony nie uprzedzono, aby nie sprawdzać samochodów poselskich. Przepraszamy z tego powodu i uznajemy naszą winę” — zaznaczył on.

Jak poinformował Kairys, pracownicy ochrony otrzymali tylko polecenie, aby sprawdzać samochody personelu obsługującego, których sporo wjeżdża na dziedziniec parlamentu. Codziennie do placówek żywieniowych w tym gmachu dostarczane są artykuły spożywcze. Ponadto, ostatnio dobiega końca rekonstrukcja wewnętrznego dziedzińca gmachu sejmowego, w związku z czym wjeżdża tu sporo samochodów z materiałami budowlanymi.

Jak twierdzi szef Departamentu Ochrony Kierownictwa, środki ostrożności zastosowano po informacjach w mediach o terroryzmie w Ameryce oraz komentarzach tych wydarzeń.

„W przypadkach większego napięcia zazwyczaj aktywizują się ludzie o zachwianej psychice. Więcej też jest ich pogroźek pod adresem Sejmu” — stwierdził Kairys.

(BNS)

Uwaga, rodzice!

Towarzystwo „Žinija” zaprasza dzieci w wieku 3-6 lat do grup rosyjskich i litewskich Szkołki Pippi Pończoszanki. Będziemy się uczyli języków angielskiego, litewskiego, tańców, gier, robótek ręcznych. Są grupy przygotowujące do szkoły.
Tel. 61 58 88, 61 83 72.

Powiat wileński zamierza do 15 listopada sprawdzić gospodarstwa osobiste

Ziemia martwych dusz

(Dokończenie ze str. 1)

Można w tym dopatrzeć się elementu zrzucania odpowiedzialności za liczne w tej kwestii naruszenia na samorządy i faktycznego umywania rąk – powiedział Waldemar Tomaszewski, prezes AWPL, poseł na Sejm RL.

Jak zaznaczył Tomaszewski, zostały już bowiem wykonane i zatwierdzone projekty wielu miejscowości katastrów. Aby teraz coś zmienić, wiele spraw musiałoby znaleźć się w sądzie.

A samorząd nic praktycznie nie może zrobić. Gdyby po wykryciu naruszeń mógł zwolnić nieuczciwych pracowników, rozwiązać gminną służbę regulacji rolnych, wtedy byłoby inaczej.

Zamknięte koło

Poseł na Sejm powiedział o konieczności przekazania do gestii samorządów kompetencji w sprawie zwrotu ziemi, aby służby gminne podlegały władzom samorządowym. Obecnie zaś sytuacja jest taka, że w przypadku, jeśli nawet pracownicy samorządu wykryją pogwałcenie prawa, to tylko powiat podejmuje decyzję, czy sprawę należy kierować do sądu, czy też nie.

Jest to zamknięte koło – stwierdził Tomaszewski.

Aby „osobiste” stały się „własnymi”

Odpowiednie ustawy i uchwały rządu litewskiego zezwalały na przyznawanie ziemi pod tzw. „asmeninis ūkis”, czyli gospodarstwo osobiste do 1 lipca 1994 roku. Dalej zasada miała być taka: prawowitym właścicielom podczas zwrotu ziemi dołącza się owe 2-3 ha. Na przykład Antoni S. ubiegał się o zwrot 4 ha ojcowizny. Już od 10 lat korzysta z 2 ha, przyznanych mu jako gospodarstwo osobiste („asmeninis ūkis”). Więc teraz zostanie mu domierzone jeszcze 2 ha i wydane zaświadczenie o prawie własności na 4 ha ziemi.

Natomiast innym kategoriom stałych mieszkańców wsi, nie posiadającym ojcowizny, zezwala się na wykupienie czyli sprywatyzowanie owych otrzymanych w wolnej Litwie gospodarstw osobistych.

Część osób pośpieszyła to uczynić, rozliczając się czekami inwestycyjnymi. Ustawa na to zezwala, pod warunkiem, że gospodarstwo osobiste jest przyznane specjalistom, który pracował w rolnictwie i mieszkał na wsi lub w ośrodku gminnym. W żadnym razie nie mógł być mieszkańcem stolicy lub innego miasta o znaczeniu republikańskim.

Warto nadmienić, że uchwała rządowa konkretnie określa kategorię osób, mających prawo do gospodarstwa osobistego. Otóż rodzaj ich zajęcia niekoniecznie miał być bezpośrednio związany z rolnictwem.

Jednak warunkiem nieodzownym jest to, aby miejsce pracy znajdowało się w miejscowości wiejskiej. Niestety, w takich gminach jak Zujuny, Rzesza, była Waka Trocka, jak też w niektórych gminach rejonu trockiego, absolutnie nie przestrzegano tych przepisów.

486 „lewych” użytkowników

Według wstępnych danych, w jednej tylko gminie zujuńskiej naliczono 486 użytkowników gospodarstw osobistych, którzy nie mieli podstaw do ich otrzymania. Szkoda, że w swoim czasie poprzedni starosta zujuński – Anastazy Śnieżko – wymienił tylko ośmiu takich nieprawnych właścicieli – powiedział Mieczysław Janczewicz, przewodniczący Stowarzyszenia Właścicieli Ziemi Gminy Zujuńskiej. Tymczasem niektórzy z nich, jak np. mierniczowie ze spółki „Matininkai” i wielu innych tzw. „specjalistów”, już zdążyli sprywatyzować nieprawnie uzyskane nadziały osobiste i otrzymać tu ziemię, zamiast tej, która znajdowała się w innych regionach Litwy.

Naruszono terminy, fałszowano dokumenty

W jaki sposób administracja powiatu ma zamiar dokonać sprawdzenia prawomocności i zasadności przydzielania gruntów pod gospodarstwa osobiste?

24 sierpnia br. na zebraniu kierowników wydziałów regulacji rolnych z udziałem naczelnika powiatu Gediminas Pavirzisa poruszyłem kwestię naruszeń i błędów, jakich dopuszczono się w tej sprawie – powiedział zastępca naczelnika powiatu wileńskiego Zbigniew Balcewicz. – W swoim czasie rejonowe wydziały podały mierniczym niedokładne dane o użytkownikach gospodarstw osobistych. Takie fakty wykryto w katastrach bujwidskim, rzeszańskim i pikielskim w rejonie wileńskim. Podobnych przypadków może być znacznie więcej w innych miejscowościach katastrów. Zaproponowałem, aby na razie nie projektować osobistych gospodarstw na tej ziemi, do której pretendują prawowici właściciele – powiedział Balcewicz.

Następnie, zdaniem zastępcy naczelnika, należy od nowa sprawdzić spisy osób, co do których istnieje podejrzenie, że gospodarstwa osobiste otrzymali z naruszeniem istniejącego ustawodawstwa oraz sporządzić listy takich użytkowników gospodarstw osobistych, którzy wcale nie gospodarują na otrzymanych gruntach.

Jak poinformował Zbigniew Balcewicz, ostatnio wykryto karygodne fakty przyznawania ziemi pod gospodarstwa osobiste w... 1995 r., to znaczy po terminie (1 lipca 1994 r.); co stanowi drastyczne pogwałcenie przepisów.

A jeszcze większym skandalem stało się późniejsze sporządzanie nowych protokołów i nowych list właścicieli gospodarstw osobistych.

Winne są też rady wiejskie

Dzięki rozpatrywaniu od nowa kwestii zwrotu ziemi w Zujunach udało się też wykryć naruszenia w sprawie gospodarstw osobistych. Nawiasem mówiąc, stały się te gospodarstwa osobiste dogodną furtką do naruszeń prawnych.

Należy stwierdzić, że częściowo czyniły to ówczesne rady wiejskie, które w owym czasie decydowały o podziale pokolchozowej ziemi. Byli to deputowani, prze-

wodniczący tych rad, ludzie miejscowi, dobrze znający sytuację na swoim terenie. Szkoda, że tak bezmyślnie szafowali ziemią i tak szybko zapomnieli, jak tę samą ziemię podczas kolektywizacji zabierano naszym dziadkom i ojcom. Za te zarobione krwawicą hektary wielu z nich trafiło na Sybir. A teraz nikt nie śpieszy z przywróceniem ziemi żyjącym właścicielom lub ich potomkom. Zadbano, aby jak najszybciej zagarnęli ją sobie wszelkiej maści „specjaliści”, którym do wsi i do rolnictwa, było i jest bardzo daleko. Siedzieli sobie w stołecznych ministerstwach i biurach. Dla wsi byli faktycznie „martwymi duszami”, ale ziemię „osobistą” otrzymali pierwsi, a teraz dążą do jak najszybszego jej sprywatyzowania.

Moratorium powiatu

Jak dowiedział się „Kurier Wileński”, reakcją nowego naczelnika powiatu wileńskiego na informację o pogwałceniu prawa w przyznawaniu ziemi na gospodarstwa osobiste, było wydanie rozporządzenia, wstrzymującego w rejonie wileńskim i w stolicy przygotowanie dokumentów, dotyczących sporządzania projektów na te gospodarstwa.

Najpierw muszą być sprawdzone i udokładnione spisy użytkowników gospodarstw osobistych we wszystkich miejscowościach katastrów ze wskazaniem imion, nazwisk, daty i numeru dokumentu, na którego podstawie przyznano aktualnemu użytkownikowi ziemię na gospodarstwo osobiste.

Rozporządzenie Gediminas Pavirzisa mimo wszystko jest bardzo aktualne i pomoże wyjaśnić wiele spraw. Nie zapominajmy jednak, że w większości przypadków w gminnych i rejonowych służbach regulacji rolnych urzędują ci sami urzędnicy, którzy wtedy działali w myśl zasady – „rządź i dziel”. Nieprzypadkowo w jednym z punktów swego rozporządzenia naczelnik podkreśla konieczność uzgadniania list użytkowników ze starostami gmin.

Samorząd informował o naruszeniach

Jan Jankowski, administrator samorządu rejonu wileńskiego, powiedział „Kurierowi”, że samorząd od dłuższego czasu sygnalizował nadrzędnym instancjom, a przede wszystkim powiatowi o naruszeniach w realizowaniu reformy rolnej:

– Wyrządzono krzywdę niejednemu mieszkańcowi rejonu wileńskiego. Jeśli chodzi o osoby, zamieszkałe w Wilnie, ale dziś władające gospodarstwami osobistymi, to widocznie będą się tłumaczyć tym, że w rejonie wileńskim nie ma jako takiego ośrodka rejonowego, więc nie obowiązuje ich litera prawa.

Zdaniem Jankowskiego, budujący jest fakt, że dzisiejsza administracja powiatu zaczyna bronić interesów prawowitych właścicieli. W tym przypadku jest ważne, aby nie tylko starostowie, lecz też wszyscy mieszkańcy wsi, nie byli pasywni i śmiało alarmowali o doznanych krzywdach.

Jadwiga Podmostko

Imprezy Instytutu Polskiego Chopin będzie przybliżony

17 września, z okazji smutnej rocznicy napadu ZSRR na Polskę i dla uczczenia pamięci ofiar tragedii w USA, Instytut Polski i Towarzystwo Chopinowskie zorganizowały koncert muzyki poważnej w sali Akademii Muzycznej Litwy.

Założone w Roku Chopinowskim towarzystwo, mające za zadanie popularyzację twórczości wielkiego polskiego kompozytora, rozpoczęło kolejny sezon swej działalności. Jak i w latach poprzednich, będą to koncerty zarówno miejscowych twórców, jak i muzyków z Polski. Po śmierci Aldony Dvarionaitė przewodniczącą towarzystwa została Veronika Vitaitė.

Tradycyjnie imprezy chopinowskie odbywają się pod egidą Instytutu Polskiego. Zresztą, do założenia towarzystwa wydatnie przyczynił się b. dyrektor instytutu Ryszard Badoń.

Na program wtorkowego koncertu złożyły się zarówno utwory Chopina, jak i innych muzyków jego epoki, czyli Griega, Schuberta, Mendelssohna i Liszta. W wypełnionej po brzegi sali wystąpili studenci akademii, których pedagogami są i byli wybitni specjaliści – prof. Veronika Vitaitė, prof. Aldona Dvarionaitė, prof. Petras Geniušas, doc. Jonas Karnavičius i in.

Na poniedziałkowym koncercie zagrał również uczeń Gimnazjum Čiurlionisa Gintaras Januškevičius

W oczekiwaniu na kryzys

Pieniądzy nie będzie

(Dokończenie ze str. 1)

Rada Obrony Państwa zobowiązała rząd niezwłocznie skorygować i przyjąć ustawę o stanie wyjątkowym. Ostatni jej projekt zalega w szufladach od roku 1995.

Tymczasem przewodniczący Sejmu Paulauskas obok tej ustawy wspomina o jeszcze dwóch obowiązkowych aktach prawnych, bez

(nauczyciel – doc. Jurgis Bialobžeski).

Wczoraj w Instytucie Polskim w Sali Smuglewicza Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego odbyła się prezentacja książki „Życie literackie i literatura w Wilnie XIX-XX wieku”. Spotkanie poprowadzili wybitni historycy literatury z Krakowa, a mianowicie prof. Tadeusz Bujnicki, syn słynnego „żagarysty”, i dr Andrzej Romanowski, który przed dwoma laty wydał książkę „Młoda Polska wileńska” o kulturze Wilna lat 1905-15. Jest on również współautorem książki „Pokój z sowietami spisem bagietkami”, antologii poezji polskiej lat 1918-22.

24 i 25 września będą kontynuowane spotkania „Teatr polski. Nowości i tradycje”, tym razem w sali Funduszu Otwartej Litwy (oba wieczory o godz. 18). Będą one poświęcone postaciom Józefa Szajny i Leszka Mądziaka, a prelegentem będzie historyk teatru Agnieszka Koecher-Hensel.

Również 25 września czeka nas interesująca impreza na Uniwersytecie Pedagogicznym (sala 259, o godz. 13.30). Będzie to wykład o twórczości Stanisława Wyspiańskiego Marty Romanowskiej, kierownika krakowskiego muzeum wybitnego polskiego dramaturga i plastyka.

Andrzej Pukszt



W tym tygodniu w wileńskiej hurtowni „Maxima bazę” na al. Savanotijų policja ochrony zatrzymała obywatela Polski, który bezpłatnie się zaopatrywał w jednorazowe żyłki do golenia i inne rzeczy, ogółem na sumę ponad 200 litów.

Mieszkaniec Chojna Robert Palancewicz bił się w piersi i zapewniał policjantów, że zdarzyło mu się to po raz pierwszy. Kolega, któremu Polak w ciągu już trzech miesięcy pomagał w pracy w kiosku i u którego on przebywał, nic nie wiedział o postępowaniu swego gościa. A ktoś by pomyślał, jeśli trofea zostały schowane pod potężnym stosem... batonów!

Inf. własna
Fot. Wasilij Bondarew

Skradziono samochód syna posłanki

Lekcja na całe życie

W poniedziałek w wileńskiej dzielnicy Szeszkinie synowi posłanki Ireny Degutienė skradziono samochód terenowy.

Jak informują funkcjonariusze policji, skradziony samochód „Honda CRV” z 1999 r. 25-letni Gediminas Degutis zamierzał sprzedać z ogłoszenia.

To auto chcieli obejrzeć dwaj mężczyźni. Spotkali się w godzinach wieczornych. Udający kupców przestępcy powiedzieli, że chcieliby pojechać do znajomego mechanika, aby ten obejrzał samochód. Degutis zgodził się. Tymczasem w pobliżu garaży Degutisa zaatakowano, zarzucono mu na głowę worek, ręce i nogi skrępowano. Na-

pastnicy znikli wraz z samochodem. W samochodzie było zaświadczenie o rejestracji, a także telefon komórkowy Nokia 8210, 600 litów.

Samochód jest własnością spółki „Hanza Lizingas”. Straty szacuje się na 60 tys. litów. Wóz terenowy nabyło przedsiębiorstwo litewsko-niemieckie, którego dyrektorem jest Degutis.

Na podstawie opisu uszkodzonego, funkcjonariusze sporządzili portret pamięciowy podejrzanych – dwóch mężczyzn w średnim wieku.

„Będzie to lekcja na całe życie” – zaznaczył ojciec Degutisa, mówiąc o złytniej ufności syna wobec ludzi.

(BNS)

Uwaga! Konkurs "Dziewczyna "Kuriera" 2001"

Wybieramy po raz siódmy

Dzień 6 stycznia wielu naszym Czytelnikom kojarzy się nie tylko ze świętem Trzech Króli, ale też z huczną imprezą dziennika, gdy jurorzy i publiczność wybierają "Dziewczynę "Kuriera". Zdaje się, że nie tak dawno odbył się szósty konkurs, a tym razem "Dziewczynę "Kuriera" będziemy wybierać już po raz siódmy. Cieszy również to, że z każdym razem konkurs jest coraz bardziej atrakcyjny.

Jednak wcale nie dążymy do tego, by nasze dziewczęta miały idealne wymiary i najregularniejsze w świecie rysy twarzy. Chodzi nam przede wszystkim o sprezentowanie naszym Czytelnikom wspaniałego nastroju, wspólnej dobrej zabawy, a dziewczętom — zdrowej kon-

kurencji i najmiłszych wrażeń oraz... odrobiny sławy.

A więc mamy kolejny konkurs "Dziewczyna "Kuriera".

Radzimy nie zwlekać, bo termin przyjmowania zgłoszeń upływa 15 listopada 2001 roku. Odważne dziewczyny — nasze Czytelniczki w wieku od 16 do 25 lat mogą przysłać swoje fotografie na adres redakcji ("Kurier Wileński", "Dziewczyna "Kuriera", Birbini 4a, 2030 Vilnius, Lietuva), przynosić je osobiście kierownikowi działu promocji **Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 60 84 44)** lub zgłaszać się do redakcyjnego fotoreportera **Mariana Paluskiewicza (tel. 60 84 48)**, który na życzenie kandydatki zrobi jej zdjęcie bezpłatnie.

Prosimy o dokładne wypełnienie kuponu. W rubryce "O sobie" należy wymienić miejsce pracy lub nauki, podać swoje hobby. Fotografie kandydatek będą zamieszczane w gazecie, aby również nasi Czytelnicy mogli wyrobić swoje zdanie i wziąć udział w plebiscycie. Radziliśmy więc zachowywać publikowane zdjęcia, a na zakończenie konkursu wypełnić kupon "Sympatii Czytelników" (będzie on opublikowany na łamach "Kuriera"). Właśnie na podstawie tej opinii zostanie wybrana "Dziewczyna Czytelników".

A propos, co do nagród. Zapewniamy, że nie rozczarują one finalistek. Część sponsorów ubiegłorocznego konkursu już wyraziła chęć ufundowania nagród. Przy okazji zapraszamy o dołączenie się do nich inne firmy bądź prywatnych biznesmenów. Taka reklama na pewno będzie skuteczna.

Tym razem również będzie piętnaście finalistek. Na zwyciężczynię czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: "Kuriera" oraz dwie jej zastępczynie (wice I i wice II) — (nagrody główne), Czytelników, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Będą też rozlosowane nagrody specjalne. Wielkie show z muzyką, śpiewem, tańcami, loteriami odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia. O godzinie i miejscu imprezy Czytelników poinformujemy na łamach "Kuriera Wileńskiego".

Redakcja

Konkurs "Dziewczyna "Kuriera" 2001"

Prosimy wypełnić kupon i dołączyć do zdjęcia

Imię.....
 Nazwisko.....
 Adres.....
 Telefon.....
 O sobie.....

Uwaga, właściciele środków transportu!

Nowa stacja lustracji technicznej!

Stacja lustracji technicznej przy ul. Linksmoju 5 w Wilnie (Nowa Wilejka) dokonuje państwowej lustracji technicznej samochodów osobowych, przyczep do nich, mikrobusów oraz samochodów ciężarowych o dopuszczalnej maksymalnej wadze do 3,5 t.

Godziny pracy stacji lustracji technicznej:

poniedziałek — piątek, w godz. 9.00-13.00 i 14.00-18.00.

Wileńskie Centrum Lustracji Technicznej „Tuvlita”

Księgarnia z działem literatury polskiej na Starówce proponuje



- Słowniki
- Lekturę szkolną
- Podręczniki
- Ściagi
- Zeszyty

- Opracowania tematyczne
- Literaturę piękną
- Książki historyczne
- Literaturę dla dzieci
- Towary kancelaryjne

Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce. Można tu nabyć oraz zaprenumerować „Kurier Wileński”. Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie.

Godziny pracy

Wtorek — Piątek 10-19

Sobota 10-17

Niedziela 10-15

Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 61 02 66

p. el. lenbor@takas.lt.

Internet

Nowy wirus

"Nimda", nowy niebezpieczny wirus komputerowy, rozprzestrzenił się wczoraj w Internecie i eksperci ostrzegają, że może spowodować większe straty niż "Code Red".

"Nimda", co czytane wspak oznacza "admin", rozprzestrzenia się za pomocą zainfekowanych e-maili, zawierających załącznik "readme.exe" i przez zarażone strony internetowe. Wirus po raz pierwszy odkryto we wtorek w USA, a następnie szybko pojawił się w Japonii i innych krajach azjatyckich. Rozprzestrzenia się on z alarmującą szybkością i jest zdecydowanie bardzo groźny.

Japoński magazyn internetowy "Scan Security Wire" podał, że wirus zaatakował wiele firm w tym kraju, m.in. japoński oddział Microsoftu.

(PAP)

Serdecznie zapraszamy dzieci w wieku 7-12 lat do kółka szachowego w Domu Kultury Polskiej.

Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 17 w pokoju 203 (w prawym skrzydle).



Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Gwiazdy mówią, że dziś ...

Dla **BARANÓW** mamy przestrożę: uważajcie, Barany, bo możecie się dziś mylić, gubić drogę albo mówić rżnię, co trzeba. A prócz tego jakieś swoje ważne plany będziecie gotowe rzucić w kął.

BYKI zauważą więcej rzeczy, które można by (i warto) sprzedać, rzucić na rynek. Stare książki przeznaczają do antykwariatu. Dadzą ogłoszenia do prasy. Mam też ostrzeżenie: nie ufajcie komuś, kogo dobrze nie znacie!

BLIŹNIĘTA mieć będą dziwne przeczucia, kogoś mogą o coś podejrzewać; zaś na zebraniach i naradach proponują działania bardzo okrężne i skomplikowane.

RAKI walczyć będą z bałaganem i kurzem, z bakteriami i z chochlikami, które będą im przewracać w papierach i gubić nakrętki. Ale mimo tych przeszkód, dzień dla Raków będzie w dużym stopniu udany.

LWY będą starały się ograniczyć swoje ruchy, mało wychodzić na miasto, nie spotykać się z niektórymi ludźmi. Mają teraz Lwy swoje sprawy, przy których wcale im nie potrzeba publiczności.

PANNY zauważą dziś braki i niedoróbki, ukryte wady w rzeczach, do których do tej pory miały zaufanie. Mogą Panny nie dowierzać własnemu zdrowiu, a także podejrzliwie słuchać, czy się nie psują samochody i inne urządzenia.

Dla **WAG** dzisiejszy dzień pod wieloma względami może okazać się „martwym sezonem”, który upłynie Wągom na czekaniu, spaniu w pociągu, zaliczaniu nudnych zebrań.

SKORPIONY obecny układ planet ożywi. Odeprą czyjeś zarzuty. Uprzedzą działania konkurencji. Znajdą się pierwsze tam, gdzie można uzyskać jakieś korzyści. To może być owocny dzień dla Skorpionów-biznesmenów.

Od **STRZELCÓW** różni ludzie będą chcieli sprzecznych rzeczy. Nie wiadomo będzie, czyje potrzeby są ważniejsze. Niejeden Strzelec będzie wzdychał, aby dano mu wreszcie święty spokój.

KOZIOROŻCE chętnie (albo i z konieczności) będą służyć komuś pomocą. Będą wspierać na duchu tych, którzy się nie wyrabiają. Wielu ludziom przydadzą się praktyczne umiejętności Koziorożców.

U **WODNIKÓW** często będzie tak, że będą chciały jedno, a wyjdzie im coś innego. Co miało być proste, wyjdzie krzywo. Powiedzą coś poważnie, a ludzie będą się śmiać. To tylko przykłady tego, co może być na opak.

RYBY będą jeszcze bardziej niż zwykle przejmować się tym, co się dzieje obok nich. Niejeden Ryb się wyżalić. Niejedne Ryby będą działać jako pod ręczne pogotowie psychologiczne.

Uśmiechnij się

Bankrutująca firma wysłała wszystkim klientom po 10 par spodni, wystawiając rachunek jak za 8. Po tygodniu wszyscy zwrócili po 8 par.

- Pan wybiera się na Sycylię? Ale tam jest 40 stopni w cieniu!
- Czy koniecznie muszę przebywać w cieniu?

- Idziesz na pogrzeb K.?
- Nie, przecież on na mój nie przyjdzie.



ul. Pylimo 17

**REPERTUAR
NA 20 WRZEŚNIA**

WIELKA SALA

„Gwiazda rycerza” 20.09 — godz. 11.00, 13.30, 20.15; USA, przygodowy film o rycerzach. Reż. B. Helgeland, wyst. H. Ledger, M. Ady.

„Dr. Dolittle2” 20.09 — godz. 16.00; USA, komedia dla całej rodziny. Reż. S. Carros, wyst. Eddie Murphy.

„Planeta małp” 20.09 — godz. 17.45; USA, film przygodowy. Reż. Tim Burton; wyst. Mark Whalberg, Tim Roth.

Wileński Festiwal Kina

„Mulan Rouge” 20.09 — godz. 22.45; USA, melodramat. Reż. B. Luhrman; wyst. N. Kidman, E. McGregor.

Wejściówka do WIELKIEJ SALI — 10 Lt. W poniedziałki — 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

SALA 88

„Lara Croft: TombRider” — 20.09 — godz. 12.00, 15.30, 21.00; USA, film przygodowy na podstawie gry komputerowej. Reż. Simon West; wyst. Angelina Jolie, Jon Voight.

„W oczekiwaniu na miłość” 20.09 — godz. 13.45, 17.15; Hongkong-Francja, melodramat.

Wejściówka do SALI 88 — 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

WIADOMOŚCI

W dniach pracy

19.00
21.30



Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek
godz. 10.00 - 12.00
60 - 84 - 46

Zatelefonowali do nas...

Leki na wysypisku

Jestem oburzona. Dowiedziałam się, że w dzielnicy Šeškinė, gdzie na wysypisku koło lasu znalaziono cały „arsenal” wysypianych starych leków.

Pokazywano to w telewizji, rozmawiają o tym ludzie, mieszkańcy tej dzielnicy i też się oburzają. Ale najważniejsze, że żebracy, narkomani, inne osoby wyglądające na bezdomne, zbierają te leki, a przecież mogą przeterminowanymi się otruć.

Mnie osobiście oburza to szczególnie, gdyż widziałam wśród wysypianych leków te, które są mi potrzebne, ale nie ma na nie kompensaty. Czyżby lepiej było przeterminować i wyrzucić te leki, czy też sprzedać taniej dla ludzi, którym są one potrzebne. Jakież to niehumanne! Czyżby nie było w naszych czasach żadnej służby, która by ukarała takich dystrybutorów farmacji?!

Anna Znajdziewicz

Terror terrorowi nierówny?

Straszliwa tragedia spotkała naród amerykański. Świat jednoznacznie potępia terrorystów, niezależnie jakiej są narodowości i do jakiego państwa wymierzają terror.

Prawdą też jest to, że wielu uważa, iż „palec boży” obrócił się przeciwko Stanom Zjednoczonym Ameryki, które przez wiele lat czują się bezkarnie, mimo że nie były bezgrzeszne w stosunku do innych państw. Nie popieram tego, bo politycy się kłócą, a cierpią niewinni ludzie.

Mniejsza z tym — historia osądzi winnych. Tylko smutne jest nierówne nastawienie niektórych polity-

Dwa zdania na ten sam temat

„Straciłeś mnie jako wyborcę”

Jestem stałą czytelniczką gazety. Zdecydowałam się napisać do redakcji, gdyż nie mogę przemilczeć obojętnie faktu, co ten nasz „ojciec”, prezes AWPL wytwarza poza granicami naszego państwa.

Otóż odmówił się od nagrody, którą przyznało mu Państwo Polskie, motywując to tym, że nie rozumieją go wyborcy i że nagradzanie jest reliktem sowieckim. Właśnie ja, jako wyborca, nie mogę zrozumieć tego występku, a nawet wstydzę się z takiego dyplomata, a tym bardziej z takiego prezesa polskiej organizacji.

Mnie — jako wyborcę — straciłeś, prezesie.

A co się tyczy relikwów sowieckich, to takich relikwów byłych komunistów jest niemało i w Akcji Wyborczej, i w samorządzie rejonu wileńskiego. Przecież to byli przewodniczący kolchozów i sowchozów dziś są starostami gmin na Wileńszczyźnie, albo pracują w służbach komunalnych w administracji samorządu. Moim zdaniem, gdy Pan Bóg chce ukarać człowieka, odbiera mu rozum. W tym wypadku dotyczy to pana Tomaszewskiego.

Zofia Kowalewska

Bo ma serce polskie

Chciałem wyrazić swoją opinię w stosunku do dość kontrowersyj-

ków litewskich do istoty agresji. Mam tu na względzie program telewizyjny „Niedziela”. Kiedy dziennikarka w rozmowie z jednym z polityków od zagranicy napomknęła, że przecież i w Moskwie nie tak dawno był wybuch w metrze, zabijano ludzi, tenże polityk spokojnie odpowiedział, że to są różne rzeczy. Czyżby terror można mierzyć sympatią i antypatią do konkretnego państwa? Jeśli tak będzie, to nigdy nie damy rady z międzynarodowym terroryzmem.

Teraz jedynie modlimy się, aby zwyciężył rozsądek i nie wybuchła kolejna wojna. To byłoby strasznie.

Wojciech Krymowicz

Dymisja Vebraitė

Dowiedziałem się z prasy, że zastępca ministra oświaty Vaiva Vebraitė, która przed kilku laty przybyła na Litwę z Ameryki, podała się do dymisji.

Mądre posunięcie, gdyż wiadomo, że pani Vebraitė nie była przychylna dla szkół polskich. Zdziwiła mnie inna sprawa — w wytłumaczeniu prasie eks-wiceminister powiedziała, że o swojej ewentualnej dymisji mówiła ministrowi jeszcze latem, gdy tylko rozpadła się była koalicja. Czyli już wtedy było wiadomo, że jeden viceminister odejdzie.

Po co więc należało redukować etat trzeciego viceministra? Czy dlatego, że był nim Jan Dzilbo, człowiek szanowany w szkolnictwie polskim na Litwie? Teraz widać wyraźnie, że właśnie dlatego, chociaż minister oświaty Monkevičius mówił „Kurierowi”, że zlikwidowano etat jedynie z powodów finansowych.

Jerzy Sobolewski

nego wyczynu naszego posła na Sejm, prezesa AWPL Waldemara Tomaszewskiego. Jak wiemy, odmówił on przyjęcia z rąk prezydenta RP orderu za zasługi dla polskości na Litwie.

Domyślam się o przyczynach zrzeczenia się tak wysokiej nagrody.

Moim zdaniem, ten człowiek jak najbardziej na nią zasłużył, bo zrobił naprawdę wiele na rzecz Polaków zamieszkałych nie tylko na Wileńszczyźnie, ale też w Wilnie i na Litwie. Każdy człowiek uczciwy i wychowany musiałby mieć obawę, że przyjmując taką nagrodę może być nie rozumiany przez wyborców i większość uczciwych ludzi. Bo mimo że nasi mężowie stanu obu krajów ciągle deklarują, że nasze stosunki są jak nigdy dobre, to my „na dołach” tego nie odczuwamy.

Uroczyście a nawet z pompą zostało odznaczone dziesięciolecie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Litwą. Nie przeczę, jest to miła i dobra sprawa między obu narodami, których niegdyś łączyło jedno państwo. Ale też pamiętamy, że w traktacie polsko-litewskim wpisanym dziesięć punktów, których wykonanie miało służyć poprawie naszych stosunków. Niestety, za dziesięciolecie żaden prawie punkt w pełni nie został wykonany. I to z powodu tego, że właśnie strona litewska zajmuje sztywną po-



Do i od redakcji



Wspomnienia

„Nie wrócił mój brat”

Minęło tyle lat. Każdego roku ożywają jednak przed oczyma ostatnie dni sierpnia, kiedy rozpoczęła się ogólna mobilizacja Wojska Polskiego.

Szczególnie utkwiła w mej pamięci pożegnalna msza św. polowa na Górze Trzykrzyskiej, która zgromadziła wojska całego garnizonu wileńskiego. Dla wielu było to ostatnie pożegnanie z rodzinnym miastem.

To był naprawdę wzruszający widok. Przed ołtarzem polowym — kolumny wojsk. Gdy ksiądz kapelan zaczął błogosławić wojsko, wbrew dyscyplinie zaczęło się ogromne poruszenie, żołnierze padli na kolana, a w tłumie rozległ się powszechny szloch.

Po zakończeniu Mszy św. wzniosły się sztandary, zagrała orkiestra wojskowa, a żołnierze przystąpili do składania przysięgi przed wyruszeniem do obrony zagrożonej Ojczyzny.

Kiedy wojsko ruszyło ulicą Kościuszkowską, na stację towarową, biegliśmy obok, wypatrując każdy swojego — męża, brata, ojca...

Ale mimo dramatyczności chwili, panował wtedy taki patriotyczny poryw, taka jedność, taki entuzjazm młodych ludzi, że nikt zapewne z nich nie myślał, iż wyrusza przeciwko takiej potęgze niemieckiej. Że tylko niewielu będzie miało szczęście powrócić do stron rodzinnych.

Nie wrócił mój brat, pozostając na zawsze w obcej ziemi — jako żołnierz nieznan. Tak, jak i inni, naówczas tak młodzi wilnianie.

Leokadia Chaczkowska
w. Bowsze, rej. sołecznicki

zycję i nie wykazuje dobrej woli w załatwieniu wielu spraw. Choćby w tak błahej sprawie, jak oryginalna pisownia nazwisk Polaków.

Mnie się zdaje, że nie pora na szampana, gdy ziemi i innego mienia nie zwraca się prawowitym właścicielom, a rozdaje się je przybyszom z głębi Litwy i to często wbrew ustawom. Władze samorządowe, do gestii których w demokratycznym państwie należałyby należeć te funkcje, są bezradne. Nawet posłowie niewiele mogą wskórać w sprawie przywrócenia sprawiedliwości, tym bardziej, że w sprawie sprawiedliwości sądów nikt nie wierzy.

A przecież Tomaszewski jest nie tylko osobą, na którą wyborcy oddali swe głosy. Oni czekają, żeby pomógł im wyrównać wspólne problemy, a on, jako osoba zaufana przez swój elektorat, jest obowiązany wykazać się uczciwością.

Rozumiem go jeszcze z tej racji, że jest obywatelem Litwy, ale narodowość i serce ma polskie. To on właśnie odważył się powiedzieć, jak w słynnej bajce Andersena, że „król jest nagł”.

Co się tyczy komentarza w „Kurierze Wileńskim” (nr 173) szanownego posła Vytėnisa Andriukaitisa o braku kultury w tym czynie, muszę powiedzieć, że taki komentarz świadczy o braku kultury samego autora wypowiedzi.

Jan Jakowicz
Landwarów

Ścisłszy kontakt rodziny ze szkołą! Nie tylko chlebem...



Rys. Antanas Janušonis

Bardzo często słyszymy o niewłaściwym zachowaniu się dzieci: o narkomanii, o używaniu alkoholu, o paleniu itd. To nas, nauczycieli niepokoi, więc coraz częściej zadajemy sobie pytanie: dlaczego tak jest?

Jednoznacznej odpowiedzi nikt tu dać nie może.

Inna młodzież, inni rodzice

Najczęściej się słyszy, że teraz inne czasy i dlatego dzieci, młodzież jest inna. To prawda, ale, jak mi się zdaje, głównie to wszystko tkwi w wychowaniu, które w rodzinach się zmieniło. Rodzice częściej poświęcają czas na wychowanie swoich dzieci, a może nawet brakuje im w tym i umiejętności, i chęci. Bardzo często uważają, że ich najważniejszym zadaniem jest to, aby dzieci były syte i ubrane, sprawy wychowania zaś odchodzą na drugi plan. Bywają wypadki, że rodzice nawet z jakąś dumą i zadowoleniem opowiadają, iż ich córka lub syn wracają z dyskoteki o godzinie 4-5 rano, zapominając przy tym, że to jest niernormalne.

Do ucznia — twardo, po męsku

W ciągu długoletniej pracy pedagogicznej w szkole miałem nieraz problemy w sprawach wychowawczych. Na przykład. Pewien uczeń bardzo się lenił uczyć. Ojciec jego był dobrym człowiekiem, ale nie potrafił wymagać od syna, który z tego korzystał, ojca nie słuchał. Chłopak do klasy siódmej nie był promowany. Na drugi rok trafił do mojej klasy, gdzie miałem wychowawstwo. W pierwszych dniach września ojciec przyszedł do szkoły i szczerze opowiedział, że nie ma nadziei, żeby syn skończył szkołę.

Chłopca tego dobrze znałem. Zdolności miał średnie. W klasie był o dwa lata starszy, fizycznie silniejszy. Postanowiłem jak najprędzej z nim osobiście porozmawiać i to tak ostro, po męsku, aby poczuł twardą rękę, która nie pozwoli czegoś nie wykonać, aby zrozumiał, czego od niego będę wymagał. Już nazajutrz zrozumiałem, że rozmowa mi się powiodła, chłopak

starał się trzymać bliżej mnie, a później nawet zaczął proponować swoją pomoc w pracy fizycznej. Tak mój uczeń potem był najlepszym moim pomocnikiem w szkole. Uczyl się średnio, zakończył szkołę pomyślnie. Tuż po ukończeniu szkoły został powołany do wojska. Pierwszy list przysłał do mnie, dziękując za to, że stawiałem mu wysokie wymagania, dodał też, że gdyby były one znacznie większe, to, zapewne, zostałby jeszcze lepszym człowiekiem. Później spotkałem go jako najlepszego przyjaciela.

Skarżyła się matka, która była pijacką

Na pewnym rodzicielskim zebraniu mama uczennicy opowiedziała, że ma problemy z córką, która nie chce jej pomagać w pracy domowej. Córka swoje zachowanie motywuje wielkim przemęczeniem w szkole. Obiecałem, że porozmawiam z uczennicą. Do szczerzej rozmowy doszło bardzo prędko. Dziewczynka przyznała się do takiego zachowania, usprawiedliwiająca się tym, że mama często wypija. Co powiedzieć dziecku? Co poradzić? Długo tłumaczyłem dziewczynce, by porozmawiała z mamą. „Pamiętaj, że mama ciebie kocha, i ty powinnaś też ją kochać” — mówiłem. Po jakimś czasie widziałem dziewczynkę w dobrym nastroju, dosyć wesołą. Problemy w rodzinie znikły.

W bardzo trudnej sytuacji bywa nauczyciel w rozmowach z tymi rodzicami, którzy bywają nieszczerzy, ukrywają wady swego dziecka, nie przyznają, że źle się zachowuje, bezpodstawnie i niesłusznie bronią je. Czynnikiem tak, tacy rodzice starają się bronić przede wszystkim siebie. Dzieci widzą i zapamiętują błędy starszych, rodziców. Często swoje żale do rodziców, związane z ich postępowaniem, uczniowie wypowiadają na lekcjach, na egzaminach w pracach pisemnych. Niektóre prace bywają tak smutne i żałosne, że nie można je czytać bez łez. Każde dziecko chce być dobre, żyć w dobrych warunkach, a wszystko to stworzyć mogą tylko rodzice.

Józef Zienkiewicz
st. nauczyciel

„Wilia” zaprasza nowy narybek

Polski Zespół Artystyczny „Wilia” zaprasza dziewczęta i chłopców do chóru oraz do grupy tanecznej.

Chętni zapraszani są do Pałacu Kultury Związków Zawodowych (na Górze Boufałowej) w środy i piątki do pokoju nr 340 po godz. 19, ewentualnie zatelefonować pod numerem 41-74-95.

Projekt

Założenia oświaty mniejszości narodowych

I. Uwagi wstępne

1. Oświata zamieszkałych w Republice Litewskiej mniejszości narodowych stanowi ważną, integralną część systemu oświaty na Litwie. Przypada jej znacząca rola w umacnianiu demokratycznej struktury społeczeństwa litewskiego, w tworzeniu otwartego, poliglotycznego społeczeństwa i dążeniu do wszechstronnej integracji społecznej obywateli kraju.

2. W litewskiej koncepcji oświatowej dla uczniów mniejszości narodowych przewidziana jest możliwość zdobycia ogólnego wykształcenia, opartego na własnej kulturze narodowej oraz nauczania części przedmiotów w ich języku ojczystym (1992, p. 6).

3. Podstawowe założenia, określające dotychczasowe miejsce szkoły mniejszości narodowych w systemie oświatowym Litwy, wyszczególnione zostały w zatwierdzonych uchwałą nr 76 Ministerstwa Kultury i Oświaty Republiki Litewskiej 22 grudnia 1992 r. "Założeniach integracji szkół mniejszości narodowych z systemem oświaty Republiki Litewskiej". Odzwierciedlają one charakterystyczne dla państwa demokratycznego zasady oświaty mniejszości narodowych, ugruntowane w Konstytucji Republiki Litewskiej, w koncepcji oświaty na Litwie, w ustawach o mniejszościach narodowych i oświacie oraz dokumentach prawa międzynarodowego, regulujących sprawy oświaty mniejszości narodowych.

4. Republika Litewska, uzasadniając prawnie oświatę mniejszości narodowych, przyznaje i przestrzega uznanych w skali międzynarodowej zasad i norm prawnych. Sejm Republiki Litewskiej 17 lutego 2000 r. ratyfikował konwencję zasad ochrony mniejszości narodowych Rady Europy. Artykuł 14 tej konwencji głosi: "Strony zobowiązują się przyznać prawo każdej osobie, należącej do mniejszości narodowej, uczyć się w języku swej mniejszości", a także na tych terenach, które tradycyjnie bądź licznie zamieszkałe są przez mniejszości narodowe; jeśli istnieje zapotrzebowanie, w swoich systemach oświaty starają się w miarę możliwości zatroszczyć się o to, aby mniejszości narodowe miały odpowiednie warunki do nauki języka tej mniejszości bądź nauki w tym języku". Konwencja głosi, że wcielając w życie to ustalenie nie można naruszyć zasady "nauki języka tej mniejszości bądź nauki w tym języku". Konwencja głosi, że w realizacji tego założenia nie można naruszyć zasady "uczyć się języka urzędowego bądź uczyć się w tym języku".

5. Zmiany socjalne, ekonomiczne i polityczne, jakie zaszły w życiu Litwy na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia, nowe zadania, z którymi zetknęła się Litwa w związku z coraz szybszymi procesami integracji i globalizacji, a także nowe priorytety drugiego etapu reformy oświaty skłaniają do oceny i uzupełnienia treści ustaleń z roku 1992 oraz dążenia do tego, aby oświata pełniej odzwierciedlała zmieniające się potrzeby mniejszości narodowych, współczesne warunki ich zaspokajania, dalsze kierunki rozwoju oświaty na Litwie oraz przygotowanie "Założeń oświaty mniejszości narodowych".

6. Zadaniem tych założeń jest uświadomienie od nowa i uzupełnienie ustaleń z roku 1992:

6.1. Określić oświatę obywateli Litwy, należących do mniejszości narodowych, w wieku do 18 lat.

6.2. Przewidzieć możliwości zaspokajania potrzeb mniejszości narodowych w zakresie oświaty.

6.3. Odzwierciedlić zmiany w strukturach oświaty oraz w treści i procesie wychowawczym, związanych z zaspokajaniem specyficznych potrzeb oświatowych mniejszości narodowych.

II. Zasady oświaty mniejszości narodowych

7. Jednym z głównych zadań oświaty jest sprzyjanie budowie i rozwojowi otwartego społeczeństwa demokratycznego, w związku z czym oświata mniejszości narodowych Litwy opiera się na następujących zasadach:

7.1. zgody obywatelskiej, integracji i solidarności;

7.2. otwartości społeczeństwa i integracji społeczno-kulturalnej;

7.3. priorytetu zaspokajania potrzeb osoby i rodziny w zakresie oświaty;

7.4. zachowania tożsamości etnokulturowej narodów Litwy i współpracy kulturalnej, sprzyjającej ogólnemu postępowi kultury Litwy;

7.5. zgodności z zasadami i normami prawa Unii Europejskiej oraz innych praw międzynarodowych;

7.6. powszechnej dostępności oświaty;

7.7. ciągłości polityki oświatowej mniejszości narodowych.

III. Podstawowe założenia oświaty mniejszości narodowych

8. Oświata mniejszości narodowych Litwy kieruje się poniższymi podstawowymi założeniami, odzwierciedlającymi prawa mniejszości narodowych zachowania swej tożsamości etnokulturowej i warunkującymi instytucjonalną strukturą oświaty mniejszości narodowych, właściwość treści i procesu nauczania, a także podstawowymi zasadami finansowania oświaty mniejszości narodowych.

9. Założenia ogólne, warunkujące zaspokajanie potrzeb mniejszości narodowych w zakresie oświaty:

9.1. Uznanie znaczenia kultury mniejszości narodowych za ważny czynnik rozwoju kultury Litwy.

9.2. Uznanie potrzeby każdego wychowanka mniejszości narodowej do zachowania istotnych aspektów tożsamości etnokulturowej – języka, spuścizny kulturalnej, tradycji, religii.

9.3. Uznanie prawa do nauki języka ojczystego bądź w razie zapotrzebowania, w języku ojczystym.

9.4. W trybie ustalonym przez akty prawne stwarza się warunki do zakładania instytucji wychowania przedszkolnego bądź szkół ogólnokształcących, tworzenia w nich klas/grup, w których proces nauczania może być zorganizowany w języku ojczystym.

9.5. W trybie ustalonym w ramach porozumień między państwami i w razie potrzeby stwarza się warunki do przygotowania nauczycieli wychowania przedszkolnego,

nauczania początkowego oraz języka ojczystego.

9.6. Konkretny sposób zaspokajania potrzeb mniejszości narodowych w dziedzinie oświaty w każdym konkretnym przypadku są ustalane z uwzględnieniem życzeń wspólnot narodowych oraz kierując się kryteriami, ustalonymi przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

9.7. Nauczanie (uczenie się) wszystkich języków (ojczystych, nieojczystych i języka urzędowego) w szkołach mniejszości narodowych oparte jest na ustawie o języku urzędowym, na strategii nauczania języków państwa oraz polityce Rady Europy w zakresie nauczania języków.

10. Założenia, określające instytucjonalny aspekt oświaty mniejszości narodowych:

10.1. Uznanie szczególnej roli szkoły początkowej i podstawowej w zachowaniu tożsamości kształcącej osoby.

10.2. Akcentowanie ważnej roli szkoły średniej w przygotowaniu do dalszej nauki w szkołach zawodowych, pomaturalnych i wyższych w języku litewskim oraz działalności zawodowej.

10.3. W harmonizowaniu wychowania, optymalizacji sieci szkół i uwzględnianiu zmieniających się potrzeb w zakresie kształcenia osób należących do mniejszości narodowych priorytet przysługuje wychowaniu dwujęzycznemu.

10.4. Szkoła mniejszości narodowych jest instytucją oświatową, której działalność odzwierciedla dążenie członków wspólnoty szkolnej do zachowania i pielęgnowania tożsamości etnokulturowej mniejszości narodowej, zapewnienia ciągłości kultury mniejszości narodowej oraz rozwoju w przestrzeni kulturowej Litwy, jak też konstruktywny udział mniejszości narodowej w życiu kulturalnym, społecznym, gospodarczym i politycznym Litwy.

10.5. Cechy szkoły mniejszości narodowych są następujące: odpowiednie samookreślenie wspólnoty szkolnej, ugruntowane w regulaminie szkolnym na decyzję założyciela, nauczanie (uczenie się) języka mniejszości narodowej/ych oraz pielęgnowanie tradycji kulturalnych mniejszości narodowej/ych.

10.6. Niedzielną/sobotnią szkoła mniejszości narodowych jest instytucją dodatkowego kształcenia w ramach oświaty nieformalnej, zaspokajająca potrzebę mniejszości narodowych w zakresie nauki języka ojczystego bądź doskonalenia jego nawyków, zapoznania uczących się z historią narodu, tradycjami, dziedzictwem kulturalnym i obyczajami.

10.7. Potrzeby oświatowe mniejszości narodowych Litwy są zaspokajane w państwowych i niepaństwowych instytucjach kształcenia formalnego i dodatkowego:

10.7.1. w szkołach mniejszości narodowych w tradycyjnych językach nauczania;

10.7.2. w szkołach ogólnokształcących z litewskim językiem wykładowym można się uczyć języka ojczystego jako przedmiotu;

10.7.3. w instytucjach oświatowych, w których proces wychowania jest organizowany w różnych językach nauczania;

10.7.4. w szkołach ogólnokształcących, korzystając z możliwości nauczania pozalekcyjnego;

10.7.5. w szkołach zawodowych,



Szkoła — domem dzieci wszystkich narodowości

Fot. Marian Paluszkiwicz

dających ogólne wykształcenie, można uczyć (uczyć się) języka ojczystego jako przedmiotu;

10.7.6. w szkołach niedzielnych/sobotnich.

11. Założenia, warunkujące treść i proces nauczania:

11.1. W celu zaspokojenia potrzeb oświatowych mniejszości narodowych, w treści wychowawczej mogą być zawarte elementy życia mniejszości narodowej na Litwie, geografii, historii i etnokultury jej historycznej ojczyzny, a także powinna być odzwierciedlona wielokulturowość społeczeństwa Litwy.

11.2. W grupach przedszkolnych, w których nauczanie prowadzi się w języku litewskim, wychowankom z innego środowiska językowego stwarza się możliwość uczenia się języka wykładowego szkoły jako nieojczystego.

11.3. Dla uczniów, pochodzących z innego środowiska językowego, których językiem wykładowym jest litewski, stwarza się warunki (w razie realnej potrzeby) do nauki języka litewskiego jako nieojczystego poprzez stosowanie metodyki nauczania (uczenia się) języka nieojczystego z pomocy naukowych.

11.4. Dla polskiej i rosyjskiej mniejszości narodowych stwarza się warunki do korzystania w szkołach początkowych, podstawowych i średnich z oryginalnych podręczników języka ojczystego oraz tłumaczonych z języka litewskiego w nauce niektórych innych przedmiotów, zachęcając w klasach wyższych szkoły średniej do korzystania z podręczników w języku litewskim.

11.5. Z podręczników oraz innych pomocy naukowych, wydanych w innych krajach, zezwala się korzystać w trybie ustalonym przez Ministerstwo Oświaty i Nauki Republiki Litewskiej i/ bądź w międzynarodowych umowach Litwy.

11.6. Dla ucznia, przechodzącego z jednej szkoły do drugiej w przypadku zmiany języka wykładowego stwarza się warunki do korzystania z przewidzianych w planie nauczania możliwości dodatkowego uczenia się i kompensowania różnic, powstałych w związku ze zmianą języka nauczania.

11.7. Dla nauczycieli szkół mniejszości narodowych (na podstawie porozumień międzynarodowych) stwarza się warunki dla zdobycia i doskonalenia swej kwalifikacji, przygotowania do nauki w instytucjach oświatowych, w których nauka organizowana jest w różnych językach.

11.8. Uczniowie, kończąc szkołę

podstawową dla mniejszości narodowych, obowiązani są zdawać egzamin z języka wykładowego szkoły.

11.9. Uczniowie, kończący szkołę średnią dla mniejszości narodowych mają prawo wyboru egzaminu z języka wykładowego szkoły. W tych szkołach, w których wspólnota szkolna podejmuje decyzję o obowiązkowym zdawaniu tego egzaminu, mogą być poczynione wyjątki uczniom, dla których język wykładowy szkoły mniejszości narodowej nie jest językiem ojczystym.

11.10. Uczniowie szkół mniejszości narodowych, kończąc szkołę podstawową, zdają egzamin z urzędowego języka litewskiego.

11.11. Zanim istnieją dwa różne programy egzaminów z języka litewskiego (ojczystego języka litewskiego i urzędowego języka litewskiego), kończąc szkołę średnią lub gimnazjum uczniowie mniejszości narodowych mogą wybierać jeden z nich.

11.12. W celu zapewnienia wszystkim uczniom równych możliwości studiowania w wyższych uczelniach Litwy, zamierza się zorganizować wspólny, administracyjny w sposób scentralizowany kryterialny egzamin ze znajomości języka litewskiego.

12. Założenia określające finansowanie:

12.1. W szkołach z językiem wykładowym oraz szkołach mniejszości narodowych państwo pokrywa wszystkie różnice w wydatkach na nauczanie, związanych z zaspokajaniem potrzeb oświatowych mniejszości narodowych we wszystkich państwowych i niepaństwowych szkołach ogólnokształcących zgodnie z zatwierdzoną przez rząd metodą finansowania.

12.2. Dla instytucji dodatkowego wychowania (szkół niedzielnych/sobotnich) przewidziane jest programowe finansowanie przez Departament Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa przy rządzie Litwy. Tryb finansowania ustala rząd.

Grupa robocza:

L. Žadeikaitė (kierowniczka grupy), R. Arutiunian, A. Blaszkiewicz, O. Čepulienė, R. Dimentowa, P. Gudynas, D. Kolesnikowa, N. Lisevičienė, I. Noseckienė, R. Skripkienė, V. Toleikis, S. Widtmann.

Grupa redakcyjna:

P. Gudynas, Ž. Jackūnas, I. Noseckienė, R. Skripkienė.

Uwagi i propozycje prosimy kierować zespołowi redakcyjnemu do Instytutu Pedagogiki, ul. Katkaus 44, pl. institutas@pl. elnet. lt

Według ministerstwa – maksimum, według kuratorium – minimum

Batalie z paradoksem w parze

(Dokończenie ze str. 1)

W jednej ławce — po trzech

W klasie szóstej nie ma możliwości dostawienia ławek dla czterech uczniów, tak tu ciasno. Dlatego w kilku ławkach siedzi po trzech uczniów. O pracy edukacyjnej, wychowawczej nie ma co mówić — każdy pedagog wie, co to znaczy pracować w tak licznej klasie. Gdy do kuratora Skostenisa poszła w tych dniach cała delegacja z rady szkoły, ten „pocieszył” delegatów, że taki system istnieje też w Stanach Zjednoczonych i w Szwecji.

Jak powiedziała wicedyrektor szkoły Grażyna Bogdziewicz, która była w składzie delegacji, kierownik oświaty stolicy niewiele mógł powiedzieć co do meritum sprawy, zbywał ich porównaniami i dowcipami.

Przewodniczący rady szkoły Jan Markowski zostawił kierownikowi list, w którym się mówi, że do klas 5-10 uczęszcza 188 uczniów. Jeżeli więc klasy szóste zostaną podzielone, to w pionie podstawowym będzie 8 kompletów, a przeciętnie w każdej klasie po 24, 6 uczniów (odpowiada to normom obowiązującym szkoły kraju, co wynosi 23,5 plus pięcioprocentowy dodatek dla szkół mniejszości narodowej).

Przyrzeczenia szybko zapomniano

Kolektyw szkoły ma ogromny żal do władz, że podcina skrzydła szkole, która bardzo pręźnie się rozwija, rośnie liczebnie. Przed czterema laty rozpoczynała od 283 uczniów, następnie wyrosła do 450, były klasy równoległe, w tym nawet maturalne, były trzy klasy pierwsze. I właśnie w roku rozkwitu szkoły zapadła decyzja, że nie będzie profilowaną. Mimo dobrej bazy materialnej, 14 komputerów, twórczego, choć młodego grona pedagogicznego, które pracu-

je od serca, nie dla płacy. „Właśnie zarzucono nam, że nie mamy metodyków, ale przecież młodzi nauczyciele wszystko mają przed sobą” — uważa dyrektor. Dziwi się, iż początkowe zapewnienia kuratora o tym, że szkoła jest perspektywiczna jako średnia, a nawet gimnazjum, zostały tak szybko zapomniane.

Snobi nie lubią podstawówki

Jak powiedziała wicedyrektor Grażyna Bogdziewicz, na razie w opinii niektórych szkoła, która nie ma klas X-XI, nie cieszy się takim zainteresowaniem, jak szkoła średnia. W rzeczy samej jest to pogląd raczej snobistyczny, bo w mniejszej szkole nauka dzieci częstokroć jest bardziej efektywna. „Wiadomo przecież, że w perspektywie powstaną gimnazja, a ich w mieście będzie niewiele, cały więc ciężar spadnie na szkoły podstawowe” — uważa Grażyna Bogdziewicz.

„Gdyby od samego początku władze oświatowe miasta powiedziały, że „nie, niestety, nie mamy możliwości dzielenia klas, że to ponad nasze kompetencje”, to bym popłakała, ale zgodziłabym się. Ale pozwolono, żyliśmy nadzieją, a tu jednym szarpnięciem pióra przekreślono przyrzeczenia” — mówi dyrektor Suszyńska.

Podzielimy samowolnie

„Trudno — mówią dyrektor i jej zastępca, — podzielimy klasy szóste samowolnie i będziemy swoje przedmioty — matematykę i język polski — wykładać za darmo”. Być może inni nauczyciele pójdą ich przykładem. Bo przecież nie można pozwolić, by w czymś uczniom „z Wiwulskiego” było gorzej. Dyrektor nie ukrywa, że zwracali się do wielu polityków kraju, aby pomogli szkole. Wiedzą o tej sytuacji posłowie Polacy, prezes Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski. Pomógł już im od niedawna piastują-



Lekcja muzyki w takiej dużej klasie nie należy do łatwych

Fot. Marian Paluszkiwicz

cy stanowisko zastępcy kierownika wydziału oświaty miasta z ramienia AWPL Tadeusz Geczis, który przychylnie ustosunkował się do ich problemów. „Właśnie on przekonał kuratora o potrzebie rozdelenia klasy trzeciej, przypomniał mu, że w obliczeniach dla szkół mniejszości narodowych należy dodać 5 proc. I to mu się udało” — mówi dyrektor Suszyńska.

Zadłużyli się bez zbytku

Dlaczego jednak kuratorium znalazło podstawy, by odwołać rozdzielanie klasy szóstej?

Powodem do tego posłużył między innymi... dług szkoły. W sytuacji długu znalazły się faktycznie wszystkie szkoły miasta. A powstał on nie dlatego, że szkoły pozwalały na zbytek, a dlatego, że na początku ubiegłego roku szkolnego dokonano taryfikacji według stanu na 1 września 2000, a w styczniu 2001 został zmniejszony budżet oświatowy w skali miasta o 12 proc. Czyli należało wykorzystać 88 proc. poprzedniego budżetu, co było już niemożliwe.

Sytuację tę komentuje wiceku-

rator miasta Tadeusz Geczis.

Powiedział on redakcji, że w rzeczy samej szkoły mają długi i nic nie może ich przekreślić. Jedynie same szkoły muszą znaleźć sposób na oszczędzanie. Bo może się zdarzyć, że inspekcja podatkowa zablokuje konto i wtedy może być krach.

Co do sytuacji z dzieleniem klas w szkole im. Wiwulskiego, Tadeusz Geczis po ludzku rozumie tę sytuację, ale gdy dochodzi do zatwierdzenia dokumentów finansowych, powstają takiego rodzaju problemy.

Kuratorium już teraz kieruje się tym, że od nowego roku będzie wprowadzony tzw. „koszyk uczniowski”. A to znaczy, że środki na szkołę będzie wydzielać nie samorząd, a państwo w zależności od liczby uczniów. Uważa się, że najlepsza sytuacja będzie w tych szkołach, gdzie przeciętnie klasy będą liczyły 23, 5 uczniów. Mimo wszystko, sądzi on, że do tematu kompletacji tej szkoły należy wrócić.

Powstawała w bólach

W całym tym labiryncie spraw finansowania szkolnictwa, na ile pa-

radoksalnych, na tyle godzących w interesy dziecka, wylania się kolejny problem.

Szkoła im. Wiwulskiego, początkowo nr 10 na Żyrmunach, powstawała w bólach porodowych. Nie wszyscy ją wtedy popierali, było wokół jej założenia wiele kontrowersyjnych opinii. Jednak zarówno rodzice i uczniowie, jak też nauczyciele zaufali jej. Popierały utworzenie tej szkoły w imię odciążenia szkoły w Jerozolimce również władze oświatowe Wilna, konsul generalny RP na Litwie. Zrobiono kapitalny remont, szkoła ma dobre wyniki w sensie studiów jej absolwentów. Już w drugim roku istnienia szkoły do pierwszej klasy przeszło ponad 60 pierwszoklasistów, dzisiaj trzecioklasistów. Tych samych, o których trzeba było stoczyć również batalie we władzach miasta. Teraz kolejna batalia o godziwą naukę uczniów klasy szóstej, którzy w poprzednich latach też byli podzieleni.

Czyżby ci, którzy jako ludzie wpływowi niegdyś z wielką euforią witali powstanie kolejnej polskiej szkoły w Wilnie, zapomnieli o niej?

Krystyna Adamowicz

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” w kwestii projektu założeń ustawy o oświacie mniejszości narodowych

Przedyskutujmy wspólnie

W biuletynie informacyjnym „Informacinis leidinis” nr 12 (27) 2001 r. opublikowano projekt założeń ustawy o oświacie mniejszości narodowych, przygotowany przez grupę roboczą, którą powołało Ministerstwo Oświaty i Nauki Republiki Litewskiej.

Projekt przygotowano w oparciu o szereg obowiązujących na Litwie dokumentów normatywnych oraz międzynarodowe akty prawne regulujące sprawy oświatowe mniejszości narodowych. Podkreśla on potrzebę zachowania tożsamości narodowej mniejszości, zamieszkujących Litwę, pielęgnowania tradycji oraz wspierania ich rozwoju kulturowego i etnicznego. Stwierdza powszechną dostępność oświaty oraz priorytetowość zaspokajania potrzeb jednostki i rodziny w nauce, zapewniając prawo do nauczania w języku ojczystym lub języka ojczystego. Uznaje się również zasadność dążeń uczniów szkół mniejszości narodowych do zachowania głównych czynników stanowiących o tożsamości narodowej: języka, spuścizny kulturowej, tradycji, religii.

Po uważnym przeanalizowaniu projektu daje się jednak zauważyć

dążenie w kierunku uszczuplenia obecnego stanu posiadania szkolnictwa polskiego na Litwie oraz wyraźną kolizję deklarowanych założeń o oświacie mniejszości narodowych z praktycznymi sposobami ich realizacji.

Punkt 9.5., dotyczący przygotowania kadry pedagogicznej, zakłada jedynie możliwość kształcenia pedagogów dla przedszkoli, nauczania początkowego i języka polskiego, pozostawiając za marginesem przygotowanie pedagogów innych przedmiotów.

Jednak najbardziej dyskryminującą uderza w obecnie działającą szkołę mniejszości narodowych **punkt 10.1**, który przyznaje prawo funkcjonowania szkół narodowościowych wyłącznie na poziomie szkoły początkowej i podstawowej. W myśl tego punktu i punktu 10.2. w szkole średniej od klasy 11-12 oraz gimnazjum proces nauczania miałby odbywać się wyłącznie w języku państwowym. W praktyce oznaczałoby to stopniowe zanikanie szkoły polskiej na Litwie, ponieważ brak ostatniego, najważniejszego poziomu szkoły ogólnokształcącej w języku ojczystym, nieuchronnie prowa-

dziłby do zniechęcania rodziców i zaniechania przez nich posyłania dzieci do szkoły polskiej. **Punktem 11.4.** zaś zatwierdza się prawną podstawę tego, aby nie tłumaczyć na język ojczysty podręczników dla klas 11-12. **Punkt 12.1.** zawiera wyłącznie deklaratywne stwierdzenia, pozorujące jednakowe warunki finansowania szkół litewskich i mniejszościowych, z zaznaczeniem, że państwo pokrywa różnicę wszystkich wydatków wynikających z potrzeb większego finansowania szkół mniejszości narodowych, prowadzonego zgodnie z ustaloną przez rząd metodyką finansowania.

W praktyce oznacza to wprowadzenie dla szkół mniejszości narodowych współczynnika finansowego 1,05 w mieście i — 1,1 na wsi, gdy realnie takie wydatki są o wiele wyższe. Wynikają one z dwu — trzykrotnie droższych podręczników, konieczności podziału klasy na grupy na lekcjach języka litewskiego oraz szerszego planu nauczania. Realnie więc taki współczynnik powinien wynosić 1,3-1,4.

Reasumując powyższe, Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna” występuje o:

— wniesienie zmian i zapis w następującej redakcji:

Punkt 10.1. Uznaje się szczególne znaczenie wszystkich poziomów szkoły ogólnokształcącej (początkowej, podstawowej, średniej) dla zachowania tożsamości narodowej uczniów;

Punkt 10.7.1. W klasach 1-12 szkół mniejszości narodowych w ich tradycyjnych językach nauczania;

Punkt 11.4. Na wszystkich poziomach szkoły ogólnokształcącej (początkowej, podstawowej i średniej) polskiej mniejszości narodowej stwarzane są warunki do używania oryginalnych podręczników do nauki języka ojczystego oraz tłumaczonych z języka litewskiego na polski podręczników do nauki pozostałych przedmiotów.

— uzupełnienie i zapis w następującej redakcji:

Punkt 11.12. Dążąc do zapewnienia wszystkim uczniom równych możliwości studiowania na wyższych uczelniach Litwy, centralnie administrowany, o jednakowych kryteriach egzamin stopnia znajomości języka litewskiego zostanie wprowadzony wyłącznie po ujednoczeniu programów i ilości godzin nauczania

języka litewskiego w szkołach z państwowym językiem nauczania i z językiem nauczania mniejszości narodowych;

Punkt 12.1. W szkołach z litewskim językiem nauczania i w szkołach mniejszości narodowych państwo pokrywa różnicę wszystkich wydatków edukacyjnych, wynikających z potrzeb szkół mniejszości narodowych we wszystkich szkołach ogólnokształcących, państwowych i niepaństwowych, zgodnie z ustaloną przez rząd metodyką finansowania, wprowadzając współczynnik finansowania dla szkół mniejszości narodowych 1,3-1,4.

Wszystkich, komu nie są obojętne losy młodego pokolenia Polaków zamieszkałych na Litwie w przyszłości, zapraszamy do aktywnego przestudiowania projektu założeń ustawy o oświacie mniejszości narodowych, zamieszczonego w „Informacinis leidinis” nr 12 (27) 2001 r. i pilne przesłanie ewentualnych uwag i propozycji na adres grupy roboczej do Instytutu Pedagogiki przy ul. Katkaus 44, bądź pocztą elektroniczną [el. p. institutas@pi.elnet.lt](mailto:el.p.institutas@pi.elnet.lt)

Prezes
Józef Kwiatkowski

Polska

Kandydaci na ministrów

Szef SLD Leszek Miller, który przedstawił kandydatów na pięciu ministrów w gabinecie SLD-UP, zapowiedział, że od tego momentu będą oni prezentować swoje stanowisko w imieniu przyszłego rządu.

Miller podał, że wicepremierem i ministrem finansów ma być Marek Belka, ministrem spraw zagranicznych – Włodzimierz Cimoszewicz, spraw wewnętrznych i administracji – Krzysztof Janik, obrony – Jerzy Szmajdziński, wicepremierem i ministrem infrastruktury – Marek Pol. Rzecznikiem rządu będzie Michał Tober. Szef Sojuszu podkreślił, że to czy nowy rząd SLD-UP powstanie powołany, zależy od wyborców. Prof. Marek Belka, kandydat na ministra finansów, zapowiedział na jutro konferencję prasową dotyczącą planu ratowania finansów publicznych.

„Ratujcie polską wieś”

Pod takim hasłem kilkunastu rolników namawiało wczoraj do kupowania polskich produktów rolnych. „Nasza zdrowa żywność to nasz argument w negocjacjach z Unią Europejską” – przekonywali.

Na Placu Zamkowym w Warszawie, gdzie odbył się happening, rozłożono warzywa i owoce oraz zboża. „To są nasze produkty: zdrowe, ekologiczne i niezmodyfikowane” – mówili rolnicy pokazując je z dumą. Happening odbył się przy dźwiękach bębnow, na których grali ekolodzy popierający akcję.

Znieważenie papieża

Sąd Okręgowy w Warszawie kontynuuje proces wytoczony przez ks. Zdzisława Peszkowskiego dziennikowi „Trybuna” za znieważenie papieża Jana Pawła II. W tej sprawie sąd od ponad dwóch lat nie wyznaczał terminu rozprawy.

W listopadzie 1997 r. „Trybuna” nazwała papieża „prostactkim wikarym z Niegowicia”, a jedną z jego wypowiedzi określiła jako „niechlujną i bełkotliwą”. Redakcja „Trybuny” dwa razy przeproszała za te słowa. Artykułem poczuł się dotknięty – jako katolik i Polak – ponad 83-letni ks. Peszkowski. Skierował pozew przeciw wydawcy gazety – spółce „Ad Novum”, ówczesnemu redaktorowi naczelnemu „Trybuny” Januszowi Rolickiemu oraz autorowi tekstu (który zmarł). Kapłan domaga się od nich przeprosin oraz wpłaty 100 tys. zł na cel dobroczynny. Ks. Peszkowski jest krajowym duszpasterzem Rodzin Kataryskich.

Zmiana pokoleń w UW

Bronisław Geremek zapowiedział, że zapewni w Unii Wolności zmianę pokoleniową – „wtedy, kiedy będzie trzeba”. Powiedział też, że „buszowanie w zbożu” Władysława Frasyniuka nie jest czymś nowym.

Wiceprzewodniczący UW Władysław Frasyniuk mówił, że w Unii potrzebne są zasadnicze zmiany – w partii musi dokończyć się zmiana pokoleniowa. Według niego, Bronisław Geremek po wyborach zrezygnuje z kierowania Unią.

Obrady będą kontynuowane

„Ameryko — cierpliwości!”

Obrady ulemów, którzy zastanawiają się w Kabulu nad wydaniem ukrywającego się w Afganistanie Osamy bin Ladena, będą kontynuowane – powiedział wczoraj Quadratullah Jamal, talibański minister kultury i informacji.

„Posiedzenie trwa, a dzień dzisiejszy nie jest jego ostatnim dniem” – powiedział minister. Dodał, że z tego powodu przedwczesne byłoby mówienie o efektach spotkania.

Wydać czy ogłosić wojnę

Wczoraj rano ponad tysiąc islamskich duchownych – ulemów – z wszystkich prowincji Afganistanu zebrało się w Kabulu, by podjąć decyzję o wydaniu bin Ladena bądź ogłoszeniu świętej wojny islamu – dżihadu – przeciwko Stanom Zjednoczonym i ich sojusznikom.

Zdaniem obserwatorów, obrady mogą przeciągnąć się nawet do kilku dni.

Na razie afgańscy talibowie zażądali od Stanów Zjednoczonych „cierpliwości” oraz konkretnych dowodów, potwierdzających udział Saudyjczyka bin Ladena w zamachach w Nowym Jorku i Waszyngtonie.

Terrorysta od pięciu lat jest „gościem” islamskiego Afganistanu.

Stany Zjednoczone są przekonane, że właśnie bin Laden jest odpowiedzialny za bezprecedensowe ataki terrorystyczne z 11 września. Wcześniej był już oskarżany o przeprowadzenie zamachów bombowych na amerykańskie ambasady w Afryce w 1998 roku, w których zginęły 224 osoby. Prezydent George W. Bush powiedział, że chce go mieć „żywego lub martwego”.

Talibowie gotowi do rozmów?

Przywódcą talibów powiedział wczoraj, że jest gotów do rozmów

Pakistańscy ulemowie grożą Amerykanom świętą wojną
Wyjazd zachodnich dyplomatów

Pakistańska najwyższa rada ulemów – duchownych islamskich – ogłosiła wczoraj świętą wojnę – dżihad – przeciwko USA i ich sojusznikom w razie ataku na Afganistan.

Jak podano w Islamabadzie, rada obłożyła fatwą – islamską klątwą – kraje, które pokusiłyby się o zaatakowanie islamskiego emiratu Afganistanu. Ulemowie w Islamabadzie zapowiedzieli też zorganizowanie w całym kraju w najbliższy piątek masowych demonstracji i zgromadzeń pod hasłem „Śmierć Ameryce”. W Pakistanie już od kilku dni trwają manifestacje, organizowane przez organizacje islamskie w obronie ukrywającego się

Katastrofa indyjskiego śmigłowca wojskowego
Rutynowy lot

Śmigłowiec indyjskiej marynarki wojennej Ka-28 rozbił się w czasie rutynowego lotu z bazy INS Hansa w stanie Goa w zachodnich Indiach. Dwóch pilotów zginęło – podały wczoraj źródła wojskowe.

„Wysłany na poszukiwania samolot dostrzegł we wtorek po

z USA na temat ukrywającego się w Afganistanie Osamy bin Ladena.

„Nie staramy się stwarzać problemów między nami a Amerykanami” – powiedział mufta Mohammad Omar, cytowany przez agencję Reuters. „Prowadziliśmy szereg rozmów z obecnym i poprzednimi rządami amerykańskimi i jesteśmy gotowi na dalsze rozmowy” – dodał mufta.

Omar mówił tak do ponad tysiąca islamskich duchownych – ulemów – z wszystkich prowincji Afganistanu. Zebrał się oni w Kabulu, by podjąć decyzję o wydaniu bin Ladena bądź ogłoszeniu świętej wojny islamu – dżihadu – przeciwko Stanom Zjednoczonym i ich sojusznikom. Obrady przedłużono co najmniej do czwartku – w tym dniu oczekiwana jest decyzja.

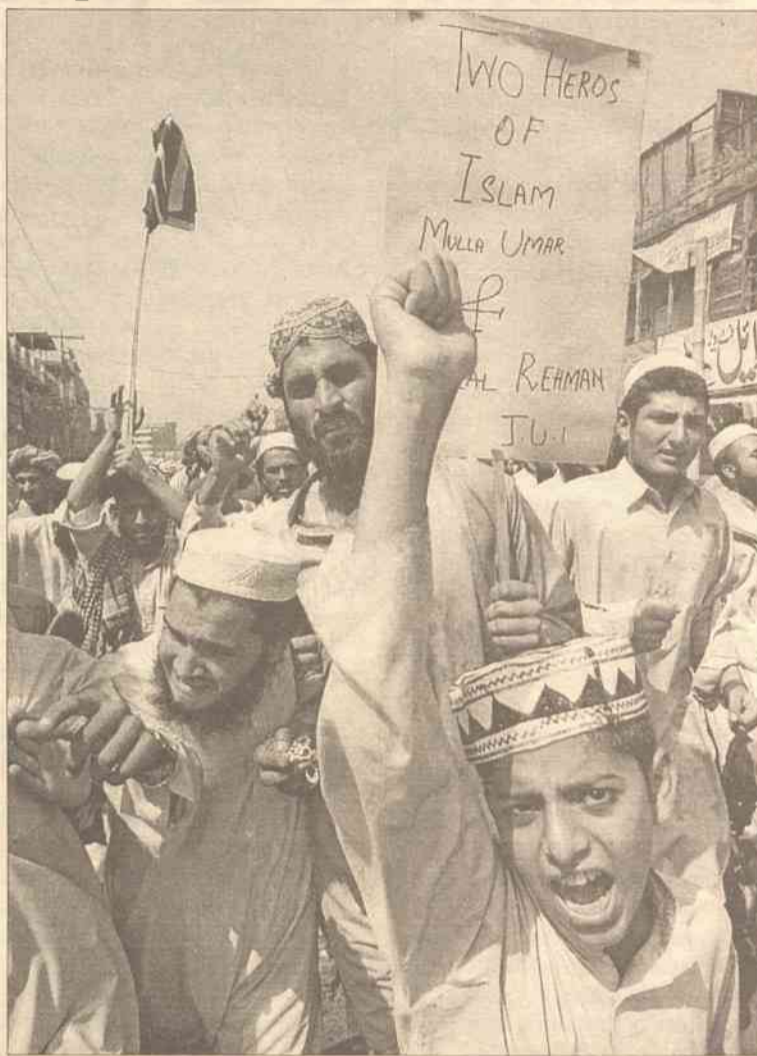
Czeski inżynier rozmawiał z bin Ladenem

Osama bin Laden jest bardzo aroganckim człowiekiem – twierdzi emerytowany czeski inżynier budowlany Adolf Grunt, który w 1992 roku rozmawiał w Sudanie z najbardziej poszukiwanym dziś terrorystą na świecie.

68-letni obecnie Grunt spotkał się z bin Ladenem w Chartumie, gdzie firma Saudyjczyka budowała międzynarodowe lotnisko i miała wybudować także połączenie z drogą, jaką z kolei budowały firmy czeskie.

„Firma bin Ladena nie mówiła mi wtedy zupełnie nic” – powiedział agencji CzTK Grunt. „Mielśmy jednak z nią umowę, że ten, kto wcześniej wykona pracę połączy się z drogą partnera. Byliśmy szybsi, jednak z naszą drogą bin Laden połączył się źle (został tam wielki próg). Konieczne było spotkanie z kierownikiem budowy.

W jego pomieszczeniu siedział szczupły, zielonkawy na twarzy mężczyzna. W reakcji na moje uwa-



Talibowie nie są skłonni do wydania Osamy bin Ladena

Fot. EPA-ELTA

gi, że połączenie z naszą drogą trzeba naprawić, wstał i bardzo arogancko odpowiedział, że poprawić nic nie będzie. Powtórzył to dwa razy. Był bardzo nieprzyjemny. Naszą rozmowę zakończyła gwałtowna sprzeczka, którą skończyłem znanym angielskim wyrażeniem: fuck you” – wspomina czeski inżynier.

„Dopiero po kilku latach – przyznał Grunt – uświadomiłem sobie, że przedsiębiorcą, z którym miałem konflikt w Chartumie był największy terrorysta świata Osama

bin Laden”. Jego zdaniem, Saudyjczyk atakuje dziś nie tylko świat Zachodu, ale także świat islamu.

Czeski minister spraw wewnętrznych Stanislav Gross potwierdził, że jeden z pilotów samolotu, który uderzył w wieżę północną gmachu World Trade Center w Nowym Jorku Mohamad Atta, który w Hamburgu studiował urbanistykę, do Stanów Zjednoczonych dostał się przez Pragę. W maju ubiegłego roku z Pragi odleciał samolotem Czeskich Linii Lotniczych do New Jersey.

Radzieccy generałowie ostrzegają
„Będzie morze krwi”

Przed spodziewaną amerykańską akcją zbrojną w Afganistanie, dziennik „Washington Post” opisał wczoraj wspomnienia rosyjskich generałów, którzy walczyli w tym kraju w latach 1979–1989.

Generał Borys Gromow był ostatnim radzieckim żołnierzem, który opuścił Afganistan. Zgadza się on, że w odwecie za zamachy na World Trade Center i Pentagon, musi być przeprowadzona akcja zbrojna, ale podobnie jak inni weterani wojny, mówi, że tylko „morze krwi” doprowadzi do zwycięstwa. „Użycie sił lądowych nie doprowadzi do niczego dobrego dla Amerykanów – uważa Gromow. Nie przyniesie żadnych laurów”.

Przypomina on, że górzyste tereny Afganistanu wyjątkowo sprzyjają zasadzkom, zaś nawet kontrolowanie głównych miast nie oznacza podbicia kraju. „Amerykańska armia

spotka się z fanatycznym oporem – ostrzega Ruslan Auszew, który dowodził batalionem piechoty zmechanizowanej, a obecnie jest prezydentem Inguszetii. Amerykanie mogą przeprowadzić atak, który będzie wyglądał całkiem dramatycznie i efektywnie w telewizji, ale nie sądzę, żeby efekt był oczekiwany. Nawet, mimo siły amerykańskiej armii, nie osiągnie ona sukcesu”.

„Związek Radziecki miał krwawe, niedobre doświadczenia w Afganistanie – mówi Aleksandr Golc, analityk wojskowy. Afganistan jest trudnym krajem dla najeźdźcy. Kultura, środowisko geograficzne, wszystko sprzyja wojnie partyzantkiej, w której nowoczesne metody walki są mniej lub bardziej bezużyteczne. Nasze siły zbrojne przyszły z przygotowaniem z Zimnej Wojny, na generalną bitwę, i były kompletnie nieefektywne”.

Zawalenie się hotelu w Turcji

Jedna ofiara śmiertelna

W katastrofie małego hotelu w Stambule, który zawalił się wczoraj rano, jedna osoba poniosła śmierć, a 18 odniosło rany. Cztery żywe osoby znajdują się

ciągle pod ruinami. Wśród tych czterech osób jest Rumunka, Irańczyk i Turek. Trwa akcja ratunkowa, by wydobyc spod gruzów cztery osoby, ciągle tam uwięzione.

Gdy zaczęli walczyć o swoje prawa — zostali bez pracy

Zawieszeni w próżni

Nikt ich o zmianach nie informował. Nikt nie przeprowadził rozliczeń. Odprawiono po prostu na kolejny urlop, po którym okazało się, że nie mają gdzie wracać, bo spółka, w której pracowali, już... nie istnieje. Czyli na jej miejscu jest inna. Ma tego samego gospodarza, ale inną nazwę, rzecz oczywista, też nową rejestrację.

Mowa jest (o nieistniejącej już) UAB „Olina” w Grzegorzewie, należącej do gestii sieci handlowej „Iki”, grupa pracowników której odwiedziła redakcję. Kołaczą, gdzie tylko mogą, albowiem czują się pokrzywdzeni, uważają, że z nimi postąpiono niewłaściwie.

Zamiast męża — żona

Zacząli opowiadać o czasach dla nich nie tak odległych, bo sięgających okresu sprzed trzech lat, kiedy zaczęli pracować właśnie w tym sklepie w Grzegorzewie. Sądzi, że to samowola ówczesnego dyrektora Alberta Junusowa jest powodem, że nie otrzymują tu za nadliczbowe, że pracują w wychodne, że otrzymują minimum. Dlatego uważali, że obecnie, wraz ze zmianą kierownictwa, wszystko na lepsze się zmieni. Ale — o naiwności — dyrektorem mianowano... żonę Junusowa, która została też wierną jego spadkobierczynią we wszystkim, by ludziom tu pracującym żyło się jak dotychczas.

Związki w działaniu

Założyli organizację związków zawodowych, która miała walczyć o prawa pracujących. Co prawda, nie wszyscy do niej się zapisali, ale ponad 50 procent pracujących. Zresztą to było też niemałe osiągnięcie.

Jak opowiadali „Kurierowi”, w ciągu stosunkowo niedługiego okresu udało się im sporo wywalczyć. Pracodawcy zaczęli wypłacać za nadliczbowe, za wychodne, zwiększyły się też zarobki.

Ale to, co dobre było dla pracowników, nie było dobre dla pracodawców. Sklep przeszedł na całkowitą samoobsługę, więc, rzecz oczywista, trzeba było przeprowadzić redukcję. Sprawę każdego pracownika uzgadniano ze związkami zawodowymi. Wtedy była mowa o tym, że wszystkie absolutnie postulaty pracowników będą wykonywane.

Równo miesiąc rzeczywiście pracownicy nie mieli żadnych zastrzeżeń. Wręcz odwrotnie, do ich sklepu w Grzegorzewie z prośbą o konsultacje zaczęli się zwracać pracownicy z innych placówek tej branży. Oni mieli opracowany regulamin, przepisy i walczyli o to, by były one przestrzegane przez gospodarza. Nie było to bynajmniej takie łatwe. Wielokrotnie musieli interweniować w Inspekcji Pracy. Po wizytach tej ostatniej na krótki okres żądania pracowników spełniano i znów wszystko wracało do normy.

Podzieleni na dwa obozy

Jak to zwykle w takich sytuacjach się zdarza — zespół podzielony został na dwie części — jedna, która walczy o prawa pracowników, druga o prawa — pracodaw-



Zebrani przed drzwiami ludzie na darmo czekali na jakąkolwiek informację

Kolaz Lucja Stankevičiūtė

ców. Ta druga zaczęła też pisać, że związkowcy przeszkadzają pracować, że atmosfera jest napięta, przeszkadza normalnie pracować. Wtedy zwołano ogólne zebranie, na której pracownicy się domówili, że i jedni, i drudzy chcą tylko normalnie pracować i nie poza tym.

Zdawało się, że emocje uciuchną, w sierpniu sklep został zamknięty na remont, a wszyscy pracownicy musieli wyjść na urlop. Jakież było ich zdumienie, gdy po tygodniu dowiedzieli się, że ich spółka, czyli UAB „Olina” już nie istnieje. 15 sierpnia zebrani przed drzwiami ludzie na darmo czekali na jakąkolwiek informację, na jakiekolwiek ogłoszenie. Następnego dnia przyjechał przedstawiciel „Iki” i powiedział, że działalność sklepu została zawieszona. Na ile? Kto zapłaci za ten czas? Z czego żyć? Kto będzie tu pracował? Niewiadome, same niewiadome. Dlatego przyszedli do redakcji. Znaleźli się między niem a ziemią — ani pracy, ani pieniędzy.

„Byliśmy uczciwi”

Aidas Mackevičius, dyrektor do spraw finansów systemu „Iki” na ten temat ma swoje zdanie. Kilkakrotnie powtórzył: „Absolutnie z każdym dotychczas pracującym (31 osób) były przeprowadzone rozmowy, zgłoszono propozycje. A to, że zostało tylko 17 osób — to w przypadku wielu ludzi — ich osobista decyzja. To znaczy, że nie każdy się zgodził na nowe propozycje, podyktowane przez nowe warunki. Był to wybór każdego pracownika — chce się zgodzić z takimi warunkami i przejść do nowej spółki, czy nie. Zresztą pracodawca wybiera, co dla niego najwygodniejsze”.

Realia

Jak wygląda sytuacja na dzień dzisiejszy? Skontaktowaliśmy się jeszcze raz z byłymi pracownikami UAB „Olina” (dziś na jej miejscu

jest UAB „Aldainis”) i, oczywiście, zapoznaliśmy ich z wypowiedzianym powyżej zdaniem Aidasa Mackevičiusa. Byli wprost zaszokowani wypowiedzią o jakoby przeprowadzanych rozmowach.

„Jest to wprost wierutne kłamstwo — mówili zdziwieni. — Może rozmowy i przeprowadzono, ale z tą drugą stroną, czyli tymi, kto pozostał pracować w nowej spółce. Notabene, nie 17 osób, jak deklaruje dyrektor, a tylko 9. I to na pewien okres, gdyż cztery osoby po pewnym czasie się zwolniły. A ci, co zostali, już proszą o pomoc Inspekcję Pracy. To samo dotyczy propozycji. Żadnych nie otrzymaliśmy”.

Ludzie nadal wiszą między niem a ziemią. Nie otrzymali wychodnych (choć prawo to przewiduje). Nie wiedzą absolutnie nic, czy z nimi się w ogóle rozliczą. Piszają więc nadal podania, gdzie tylko mogą.

Powołana została nawet specjalna komisja dwustronna, która pomogłaby ten problem rozwikłać. Ale ludzi oczekiwała kolejna „niespodzianka” — dyrektor Antonina Junusowa została zwolniona ze swych obowiązków, by objąć stanowisko dyrektora już innego sklepu „Pigiau grybo”, wchodzącego do tego samego systemu „Iki”. W tym samym Grzegorzewie.

Przypomnieć tu należy, że za czasów kierownictwa poprzedniego sklepu „Iki”, który był w gestii wyżej wymienionej spółki UAB „Olina”, placówka ta „zarobiła” ogromne długi „na całym froncie” — rozpoczynając od zadłużeń dla ludzi, po „SoDrę” i inne instytucje. Budzi więc zdziwienie fakt przeniesienia dyrektora — z jednego fotela na inny.

Pozostają, oczywiście, jeszcze organa praworządności — prokuratura, sąd. Pokrzywdzeni ludzie, oczywiście, skorzystają z tego. Ale kto policzy krzywdy, żale, których muszą doznać w tej wędrówce po urzędach...

Helena Gładkowska

Prawnik radzi

O trybie płacenia alimentów po wejściu w życie Kodeksu Cywilnego RL
Czy pracodawca może odmówić przyjęcia do pracy osoby placącej alimenty?

W odpowiedzi na to pytanie objaśniamy, że od 23 października 1997 r. zgodnie z przepisami ustawy Republiki Litewskiej nr VIII-479 (Dz. U., 1997, nr 99-2507) alimenty na niepełnoletnie dzieci od ich rodziców egzekwowano następującej wysokości:

na jedno dziecko — jedna czwarta, na dwoje dzieci — jedna trzecia, na troje i więcej dzieci — połowa zarobku (dochodu) rodziców, ale nie mniej niż jedno minimum socjalne (MS) na każde dziecko.

Zgodnie z punktem 2.3 uchwały rządu RL z 1 kwietnia 1998 r. „O zwiększeniu minimalnej wysokości wynagrodzenia pracowników instytucji i organizacji budżetowych, podstawowej emerytury z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych” od 1 maja 1998 r. na jednego mieszkańca Republiki Litewskiej zatwierdzono miesięczne minimum socjalne w wysokości 125 litów. Toteż zgodnie z tą uchwałą wasza instytucja na utrzymanie dwojga niepełnoletnich dzieci powinna potrącać z wynagrodzenia ich ojca 250 litów miesięcznie. Alimenty od dłużnika w trybie obowiązkowym były i są egzekwowane po wejściu w życie Kodeksu Cywilnego RL na mocy orzeczenia sądowego bądź na prośbę dłużnika ze wszystkich otrzymywanych przez niego dochodów.

Jednocześnie objaśniamy, że od 1 lipca 2001 r. obowiązuje Kodeks Cywilny Republiki Litewskiej. Normy księgi trzeciej (prawo rodzinne) tego Kodeksu ustalają ogólne podstawy regulacji prawnej stosunków rodzinnych oraz regulują zasady i tryb zawierania małżeństwa, jego istnienia oraz rozwiązania, prawo majątkowe małżonków oraz osobiste prawo niemajątkowe, ustalanie pochodzenia dzieci, wzajemne prawa i obowiązki dzieci i rodziców oraz innych członków rodziny, podstawowe zasady trybu adopcji, opieki i troski, rejestracji aktów stanu cywilnego.

Rozdział drugi księgi trzeciej Kodeksu Cywilnego (artykuły 3.192-3.208) reguluje sprawy obowiązku wzajemnego utrzymania dzieci i rodziców.

Zgodnie z artykułem 3.192 tego Kodeksu, rodzice obowiązani są zapewnić materialne utrzymanie swym niepełnoletnim dzieciom. Tryb i formę utrzymania ustala się na podstawie wzajemnego porozumienia rodziców. Wysokość utrzymania powinna być proporcjonalna do potrzeb niepełnoletnich dzieci oraz sytuacji majątkowej ich rodziców, jak też zapewnić warunki, niezbędne do rozwoju dzieci. Materialne utrzymanie swym niepełnoletnim dzieciom powinni zapewnić oboje rodziców, proporcjonalnie do swej sytuacji majątkowej.

Sąd może przysądzić utrzymanie dzieci niepełnoletnich przez ich rodziców (jednego z nich), nie spełniających obowiązku utrzymywania swych dzieci, następującymi sposobami (przepisy art. 3.196):

- 1) poprzez comiesięczne wypłaty;
- 2) konkretną sumą pieniędzy;
- 3) poprzez przysądzenie na rzecz dziecka określonego majątku.

Normy ustępu drugiego rozdziału XII księgi trzeciej (prawo rodzinne) Kodeksu Cywilnego o ustaleniu utrzymania państwowego dla dzieci, które przeszło miesiąc nie mają zapewnionego utrzymania ze strony ojca (matki) bądź innych pełnoletnich bliskich krewnych, posiadających możliwość ich utrzymania (przepisy art. 3.204), zgodnie z artykułem 27 ustawy Republiki Litewskiej nr VIII-1864 o zatwierdzeniu, realizacji i wejściu w życie Kodeksu Cywilnego, nabierają mocy prawnej od 1 stycznia 2002 r. Zgodnie z częścią 2 art. 3.204 tej ustawy wysokość, tryb i warunki udzielanej przez państwo pomocy na utrzymanie ustala rząd.

Podajemy do wiadomości, że stosunki pracy regulowane są następującymi zasadami (przepisy art. 2 ustawy o umowie o pracę): równość umowy o pracę, ustalenie dodatkowych gwarancji dla grup obywateli najbardziej potrzebujących socjalnego wsparcia, równouprawnienie pracowników, niezależnie od ich płci, rasy, narodowości, obywatelstwa oraz innych okoliczności, nie związanych z zawodowymi cechami pracowników. W związku z tym, nie jest uzasadniona odmowa pracodawcy przyjęcia do pracy osoby placącej alimenty.

Kazimieras Pečiulis
główny radca prawny pokoju przyjęty
Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy

O nowym modelu reformy emerytalnej

Reforma w „uzależnieniu”

Gdy w roku bieżącym wreszcie został przygotowany projekt reformy systemu emerytalnego, politycy zaczynają się cofać wstecz. Powołano jeszcze jedną grupę roboczą, która od początku zacznie wyjaśniać, jakiej reformy naprawę potrzebuje Litwa?

Teodoras Medaiskis, doradca ministra opieki społecznej i pracy, w rozmowie z prasą podaje, że kierunki reformy emerytalnej w wielu przypadkach będą zależeć od finansowych możliwości. „...jeżeli już rozpoczniemy reformować system emerytalny, nastąpi to nie wcześniej niż w roku 2003, a nawet później” — mówi Medaiskis.

Nowo powołana i kierowana przez niego grupa robocza do 28 września ma przedstawić rządowi model reformy emerytalnej.

Zgodnie z zainicjowanym przez konserwatystów, a sfinalizowanym przez liberałów i socjalliberałów

modelem, który do Sejmu trafił w maju br., od 2003 roku osoby do 40 roku życia część swego wynagrodzenia — 5 proc. — wpłacałyby do obowiązkowego funduszu oszczędności. Jednakże dobrowolnymi uczestnikami takiego funduszu mogłyby być również osoby starsze.

Jak podaje dziennik „Lietuvos rytas”, Ministerstwo Finansów jeszcze w tym tygodniu przedstawi Sejmowi swoje propozycje, zgodnie z którymi pewne finansowe zobowiązania Litwy można będzie odroczyć lub w ogóle zrezygnować z nich, zaś wolne pieniądze skierować na pokrycie deficytu „SoDry”. Dziennik utrzymuje, że jedną z propozycji jest to, by wstrzymać zwrot wkładów rublowych, a także rekompensaty za nieruchomości. Po to, by przywrócić oszczędności rublowe, potrzeba 2,1 mld Lt oraz mniej więcej 3,5 mld Lt na rekompensaty za nie zwrócone nieruchomości. Opr. I. M.

Sprintem

● Aktualny wicemistrz świata w biegu na 5000 metrów Algierczyk Ali Saidi-Sief uwolniony został od zarzutów stosowania niedozwolonych środków dopingowych. Próba przeprowadzona podczas Mistrzostw Świata w Edmonton wykazała obecność niedozwolonego nandrolonu. Okazało się, że nandrolon znajdował się w witaminach, które przyjmował biegacz i nie był wymieniony na opakowaniu.

● Trzydziesty drugi nowojorski bieg maratoński odbędzie się w planowanym terminie, 4 listopada, z udziałem 30 tysięcy osób, którym zostały przydzielone numery startowe – poinformowali organizatorzy. Zwycięzcy biegu (pierwsza kobieta i pierwszy mężczyzna) otrzymają w nagrodę po 80 tysięcy dolarów.

● Spotkanie pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu UEFA pomiędzy Andzi Machaczkała i Glasgow Rangers zostanie rozegrane 27 września na stadionie Legii w Warszawie. Wynik tego spotkania zadecyduje, która z drużyn awansuje do dalszych rozgrywek.

● Adidas, firma produkująca sprzęt sportowy, oznajmiła, że zamierza kupić 10 procent udziałów klubu piłkarskiego Bayernu Monachium, płacąc za nie 75 milionów euro. W oświadczeniu Adidasa napisano, że Bayern, zaczęłyby działać jako przedsiębiorstwo – korporacja, pod nazwą FC Bayern Muenchen AG. Adidas pozostaje oficjalnym sponsorem klubu, dostawcą sprzętu oraz właścicielem licencji do 2010 roku.

● Weekendowe mecze w angielskim futbolu obfitowały w faule, starcia i niesportowe zachowania do tego stopnia, że skłoniły ministra sportu Wielkiej Brytanii do upomnienia piłkarzy. Spotkania w Premier League i w innych ligach zaczęły się od minuty ciszy, ku czci ofiar terrorystycznych ataków w USA, a potem zawodnicy szybko zapomnieli o zasadach fair play i zwykłego szacunku dla siebie i dla swych „kości”.

● Christopher Kanu (Ajax Amsterdam), młodszy brat występującego w londyńskim Arsenalu, Nwankwo, został wypożyczony do końca obecnego sezonu do Alaves. 21-letni Christopher, prawy obrońca, jest o cztery lata młodszy od Nwankwo, napastnika, który w 1996 roku w Atlancie wraz z reprezentacją Nigerii wywalczył złoty medal olimpijski. Na testach w drugoligowym niemieckim Unii Berlin przebywa inny piłkarz z rodziny Kanu, 21-letni Nwoso.

● Polska zajmuje 27. miejsce w rankingu FIFA. W porównaniu z notowaniem sprzed miesiąca oznacza to spadek o dwie pozycje. Litwa natomiast wyprzedziła w rankingu Syrię i razem z Omanem jest obecnie na 91. pozycji. W poprzednim zestawieniu Litwa dzieliła z Łotwą 94. pozycję. W rankingu prowadzi Francja przed Brazylią i Argentyną.

Na podstawie doniesień PAP, BNS stronę przygotował
Andrzej Łakis

Piłkarska Liga Mistrzów

Faworycy grali słabo

Broniący Pucharu Europy Bayern Monachium niezbyt udanie rozpoczął tegoroczną edycję Ligi Mistrzów, remisując bezbramkowo ze Spartą Pragę. Inny faworyt, Manchester United dopiero w ostatniej minucie meczu z OSC Lille zdobył zwycięską bramkę, po strzale Davida Beckhama.

Niezwykle emocjonujące było spotkanie w Turynie, gdzie kończący mecz w dziesiątkę Juventus pokonał Celtic Glasgow. Sędzia tego spotkania, Niemiec Helmut Krug, podyktował w ostatnich minutach dwa problematyczne rzuty karne – po jednym dla każdego zespołu.

Grupy E, F, G i H rozpoczęły rozgrywki LM od drugiej kolejki. Spotkania pierwszej – które miały się odbyć tydzień temu – z powodu zamachu terrorystycznego w USA zostały przeniesione na 10 października.

Następne mecze w tych grupach zostaną rozegrane 25 września.

Grupa E

Dzięki dwóm bramkom Trezeguet i golowi Amoruso Juventus pokonał na własnym boisku drużynę Celtiku 3:2.

Początek pierwszej połowy należał do zawodników Juve. W pierwszym kwadransie spotkania del Piero dwukrotnie zagroził bramce Douglasa rzutami wolnymi. Stopniowo jednak przewagę uzyskiwali zawodnicy Celtiku. To oni częściej przebywali przy piłce a za sprawą Agathe sprawiali wiele kłopotów Buffonowi.

Na dwie minuty przed przerwą widząc słabą grę kolegów samotny rajd z połowy boiska w kierunku bramki Celtiku rozpoczął Salas. Chilijczyk wpadł w pole karne rywała i podał do Trezeguet, który z najbliższej odległości pokonał Douglasa.

Na początku drugiej części meczu przewagę uzyskali ponownie piłkarze Celtiku. Jednak w 55 minucie po raz drugi za sprawą Trezegueta goście musieli wyjmować piłkę z siatki. Dwanaście minut później Szkoci zdobyli bramkę kontaktową, kiedy Petrow strzałem z rzutu wolnego pokonał Buffona. Zawodnicy Celtiku atakowali, ale Larsson, Sutton i Agathe nie wykorzystywali kolejnych sytuacji do zdobycia bramki.

W zdobyciu wyrównującego gola dopomógł mistrzom Szkocji sędzia, który w 86 minucie za problematyczny faul na Suttonie podyktował rzut karny. Przed szansą stanął Larsson i nie zawiódł. Jednak dwie minuty później Helmut Krug zrobił prezent Juventusowi. Po wątpliwym

przewinieniu na Amoruso arbiter wskazał na jedenastkę. Karnego wykonywał sam poszkodowany i ustalił wynik spotkania na 3:2.

W barwach Juventusu po raz pierwszy od pięciu miesięcy zagrał Edgar Davids. Komisja Dyscyplinarna włoskiej ligi piłkarskiej zawiesiła Holendra za stosowanie niedozwolonych środków dopingujących. Kara piłkarza zakończyła się w poniedziałek.

FC Porto dominując przez całe spotkanie pokonało w wyjazdowym meczu Rosenborg Trondheim 2:1. Tym samym Portugalczycy zrewanżowali się rywalom, którzy okazali się górą podczas meczu obu drużyn w Lidze Mistrzów w 1998 roku.

Juventus Turyn – Celtic Glasgow 3:2 (David Trezeguet 43, 55, Nicola Amoroso 90 – Stilian Petrow 67, Henrik Larsson 86); Rosenborg Trondheim – FC Porto 1:2 (Sigurd Rushfeldt 90 – Jesus Pena 10, Deco Sousa 59).

	M	Pkt	Br.
1. Juventus	1	3	3:2
2. Porto	1	3	2:1
3. Celtic	1	0	2:3
4. Rosenborg	1	0	1:2

Grupa F

FC Barcelona w imponujący sposób zainaugurowała rozgrywki Ligi Mistrzów. Po raz pierwszy w swojej historii wygrała w Turcji – na boisku w Stambule pokonała 3:0 Fenerbahce. Pierwszą bramkę zdobył Kluiwert. Tę akcję rozpoczęli Puyol i Goevanni. Piłka trafiła do Rochembacka, który znalazł niepilnowanego na polu karnym Kluiverta. Ten miał wystarczająco dużo czasu aby dokładnie przymierzyć i pokonać bramkarza gospodarzy Rustu.

Trzy minuty później było już 2:0. Na listę strzelców wpisał się Andersson. Uderzenie głową było nie do obrony dla tureckiego golkipera.

W drugiej połowie nadal przeważała drużyna katalońska. Trzeci gol padł jednak dopiero w 66. minucie, gdy błąd tureckiego obrońcy Ozawa wykorzystał Saviola, który wszedł na boisko po przerwie.

Dwadzieścia minut przed końcem spotkanie zostało przerwane. Awarii uległo oświetlenie stadionu i piłkarze musieli zejść do szatni. Usterkę dało się naprawić i po kilkunastu minutach mecz wznowiono. Wynik nie uległ już jednak zmianie.

Mecz w Lyonie był wyrównany. O zwycięstwie gości przesądził jeden z ich kontrataków, gdy po podaniu od Ramellowa zwycięską bram-



Niezwykle emocjonujące spotkania zainaugurowali rozgrywki w czterech grupach

Fot. EPA-ELTA

kę zdobył 35-letni Kirsten. Dziewięć minut później boisko za czerwoną kartkę musiał opuścić Juninho Pernambuco z Olympique, ale piłkarze Bayeru nie potrafili wykorzystać przewagi.

Olympique Lyon – Bayer Leverkusen 0:1 (Ulf Kirsten 75); Fenerbahce Stambuł – FC Barcelona 0:3 (Patrick Kluiwert 25, Patrik Andersson 28, Javier Saviola 66).

1. Barcelona	1	3	3:0
2. Bayer	1	3	1:0
3. Olympique	1	0	0:1
4. Fenerbahce	1	0	0:3

Grupa G

Bramka Beckhama w 90 minucie spotkania dała Manchesterowi United skromne zwycięstwo nad OSC Lille, debiutantem w rozgrywkach Ligi Mistrzów. Goście mogli wywieźć z Old Trafford jeden punkt. Dwie minuty wcześniej Bakari oddał potężny strzał z dystansu. Piłka minęła bezradnego Bartheza, ale uderzyła w poprzeczkę.

Mecz w La Corunie rozpoczął się udanie dla faworyzowanych gospodarzy. Po kilku groźnych akcjach Deportivo objęło prowadzenie po strzale Frana. Jednak druga połowa wyglądała zupełnie inaczej. Do ataku przeszła grecka drużyna, która w dwie minuty zdobyła dwie bramki – strzelcami byli Giannakopoulos i Oforiquaye.

Gdy zanosilo się na niespodziankę, punkt dla hiszpańskiej drużyny uratował Valeron, który wszedł na boisko pięć minut przed zakończeniem meczu i w przedłużonym czasie gry zdobył wyrównującego gola.

Manchester United – OSC Lille 1:0 (David Beckham 90); Deportivo

La Coruna – Olympiakos Pireus 2:2 (Fran 22, Juan Carlos Valeron 90 – Stylianos Giannakopoulos 80, Peter Oforiquaye 82).

1. MU	1	3	1:0
2.3. Olympiakos	1	1	2:2
2.3. Deportivo	1	1	2:2
4. Lille	1	0	0:1

Grupa H

Niezbyt imponująco wypadła inauguracja rozgrywek dla broniącego tytułu Bayernu Monachium, który zremisował bezbramkowo ze Spartą Pragę.

Bayern stworzył kilka groźnych sytuacji. W 34. minucie piłka po uderzeniu chorwackiego napastnika Niko Kovaca trafiła w poprzeczkę i odbiła się w pobliżu linii bramkowej. Gospodarze sugerowali, że bramka powinna zostać zaliczona, jednak sędzia gola nie uznał.

Czesi sporadycznie zagrażali bramce Kahna. Reprezentant Niemiec musiał się jednak wykazać najwyższym kunsztem broniąc strzał Labanta z rzutu wolnego.

Spartak przegrywał już 0:2 po trafieniach Bosvelta i Tomassona. Już dwie minuty po utracie drugiej bramki gola dla gospodarzy zdobył Robson, a po kolejnych siedmiu minutach stan meczu wyrównał weteran Bieszczastnych.

Spartak Moskwa – Feyenoord Rotterdam 2:2 (Luis Robson 62, Wladimir Bieszczastnych 69 – Paul Bosvelt 12, Jon Dahl Tomasson 58); Bayern Monachium – Sparta Praga 0:0.

1-2. Feyenoord	1	2:2	1
1-2. Spartak	1	2:2	1
3-4. Sparta	1	0:0	1
3-4. Bayern	1	0:0	1

Mistrzostwa Europy koszykarek

Litwa już awansowała

Koszykarki Francji, Hiszpanii i Polski w grupie A oraz Rosji i Litwy w grupie B zapewniły już sobie awans do ćwierćfinałów 28 Mistrzostw Europy.

Reprezentantki Litwy, po dniu przerwy, zwycięsko wróciły na parkiet Mistrzostw. Po niezwykle dramatycznym meczu pokonały one Węgierki – 65:62 (14:21, 17:9, 24:13, 10:19). Mecz był niezwykle napięty i dramatyczny. Na początku spotkania przewaga Węgerek była ogromna – 4:19.

Później Litwinki przejęły inicjatywę i mo.żolnie odrabiały straty.

Grając doskonale w obronie i skutecznie w ataku, nasze reprezentantki objęły prowadzenie. W pewnym momencie prowadziły już dwunastoma punktami, ale od tej chwili przeciwniczki wzięły się w garść i końcówka meczu była bardzo nerwowa.

Punkty dla Litwy zdobyły: Irena Baranauskaitė – 18, Jolanta Vilutytė – 16, Lina Brazdeikytė – 13, Rima Vadapalaitė – 7, Lina Dambrauskaitė – 5, Dalia Kurtinaitienė – 2, Loreta Berūkštienė – 2, Ilona Šinskienė – 2.

Polki, mistrzyni Europy,

Grupa A

	W	P	Kosze	Pkt.
1. Francja	4	0	336:256	8
2. Hiszpania	3	1	333:274	7
3. Polska	2	2	293:272	6
4. Jugosławia	2	2	296:312	6
5. Rumunia	1	3	254:317	5
6. Ukraina	0	4	265:346	4
Ukraina – Rumunia 67:86				
Hiszpania – Jugosławia 79:80				
Polska – Francja 66:73				

w czwartym spotkaniu przegrały z Francją – 66:73. Francuzki to jed-

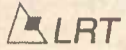
Grupa B

	W	P	Kosze	Pkt.
1. Rosja	3	1	279:222	7
2. Litwa	3	1	295:295	7
3. Słowacja	2	2	274:265	6
4. Węgry	2	2	243:239	6
5. Czechy	1	3	274:294	5
6. Grecja	1	3	256:306	5
Litwa – Węgry 65:62				
Czechy – Grecja 67:72				
Słowacka – Rosja 52:60				

ny niepokonany zespół finałów 28 ME koszykarek.



CZWARTEK 20. IX



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Teletubbies”
8.30 S. „Walc losu”
16.00 Popołudnie z Cekuolisem
16.30 Triumfalna brama
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „Nasz Charles”
18.00 Wiadomości
18.10 S. „Klan”
18.40 S. „Teletubbies”
19.00 S. „Walc losu”
19.30 Otwórz drzwi
20.00 Ekipa ratownicza
20.30 Panorama
21.10 Proszę o głos
21.55 Loteria „Perlas”
22.00 Znaki czasu
22.30 Salon muzyczny
23.00 Dziennik wieczorny
23.15 Gdy byłem mały



5.58 Poranne koło
7.45 Wiadomości rowerowe
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.30 S. „Cena miłości”
9.20 S. „Piątka”
10.15 S. „Wiedźmy z San Francisco”
11.05 Przebac
12.00 Salon Białego Kota
12.30 Komedie „DMB. Groźba nuklearna”
14.30 Telepizza
15.00 Filmy dla dzieci
15.50 S. „Szelmy Twistowie”
16.15 S. „Bez domu jest źle”
16.45 S. „Cena miłości”
17.45 S. „Róża pustyni”
18.45 Wiadomości
19.15 Padaj trupem
19.45 Strefa zagrożenia
20.15 Wiadomości rowerowe
20.30 Wielkie mistrzostwa „Senukai”
20.40 S. „Nash Bridges”
21.35 S. „Przyjaciele”
22.00 Wiadomości
22.20 S. „Biały Dom: żądza władzy”
23.20 Orbita
23.45 Strefa zagrożenia
0.10 Dom marzeń



5.55 Program muz.
6.50 Krwawa fala
7.05 Przekrój
7.20 Herbata w klubie
8.20 S. „Zorro”
8.45 S. „Fiorella”
9.30 S. „Pokemon”
9.55 S. „Valeria”
10.45 S. „Milosne sidla”
11.30 S. „Viper”
12.20 Komedie „Tylko nie to” – Francja
14.05 Program V. Matulewiciusa
14.30 Film krym. „Śledztwo trwa”
15.00 Program muz.
16.00 S. „Smok Castillo”

16.25 S. „Zorro”
16.50 S. „Valeria”
17.40 S. „Fiorella”
18.25 S. „Milosne sidla”
19.15 Dzisiaj
19.50 Krwawa fala
20.10 S. „Smak śniegu”
21.10 Film fab. „Fort Saganne”
22.40 S. „Viper”
23.30 Krwawa fala
23.45 Wiadomości
23.50 Przekrój
24.00 Komedie „Błękitne pieszczochy”



7.00 S. „Simpsonowie”
7.25 Bez tabu
7.50 S. „Catalina i Sebastian”
8.40 S. „Uroczy i dzielni”
9.05 S. „Melrose Place”
9.50 S. „Beverly Hills, 90210”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.10 „Szapro show”
11.40 Kamera VRS
12.05 Komedie „Król Hill” (1)
12.25 S. „Trzecia planeta od Słońca”
12.50 S. „Witaj, wuju doktorze”
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „Bandycki Petersburg”
14.45 S. „Batman”
15.15 S. „Simpsonowie”
15.40 S. „Beverly Hills, 90210”
16.30 S. „Melrose Place”
17.20 S. „Uroczy i dzielni”
17.50 S. „Catalina i Sebastian”
18.45 Wiadomości
19.10 Bez tabu
19.45 Niech żyje król
20.20 Komedie „Plemię Kripendorfa” – USA, 1998
22.05 Wiadomości
22.20 S. „Poltergeis-Legat”
23.10 S. „Złota rączka”
23.35 Reflektory



8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Randka
9.20 Poza granicą możliwości
10.30 Film fab. „Talizman”
11.45 Bez krawatu
13.00 Z Moskwy
13.30 S. „Bandycki Petersburg”
14.30 Moje kino
15.30 Film fab. „Okrutny romans”
17.00 Z Moskwy
17.45 Dla sadowników
18.30 Z Wilna
19.00 „Geras”
19.30 Lekarz domowy
20.00 Puls
20.45 Zgaście światło
21.00 Granice
21.40 S. „Bandycki Petersburg”
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. serialu
23.05 S. „Śledztwo prowadzą znanicy”



8.10 S. „Milady”
9.00 Przychodzimy
9.30 Film fab. „Zaprasza Tajmyr”
17.25 Film anim. „Zaprasza Tajmyr”
17.35 S. „Milady”
18.25 Oferta
18.30 Europa dziś
19.00 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
19.55 Oferta
20.00 Świat kobiety
20.30 Przychodzimy
21.00 Studio prawnicze
21.30 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
22.15 Film fab. „Złota mina” (1) – Rosja, 1977



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Ziemia miłości”
8.15 S. „Luna”
9.15 Człowiek i prawo
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
13.15 Film fab. „Łap wiatr”
14.35 Jeralasz
15.00 S. „Wielkie pranie”
16.00 Wiadomości
16.20 Nie jesteśmy głupi
16.50 S. „Ziemia miłości”
17.50 S. „Luna”
19.00 Czas
19.40 S. „Luna”
20.40 Niezależne śledztwo
21.30 Wiadomości
21.55 Cichy dom
22.25 Komedie „Mężowie i żony”

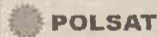


7.00 Wiadomości
7.15 Moja rodzina
8.10 Dookoła świata
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 Ekspertyza RTR
16.00 S. „Powrót do Edemu”
17.00 S. „Złodziejka”
18.00 Wiadomości
18.35 Czas lokalny. Z Moskwy
18.55 Film fab. „Pociąg pieniędzy”
21.00 Wiadomości
21.30 Czas lokalny. Z Moskwy
21.40 Film fab. „Włóczęga”
23.30 Kineskop



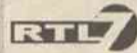
6.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości o 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
7.30 Od A do Z: Alosza Awdiejew
7.45 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.15 Kawa czy herbata
8.40 „Złotopolscy” – telenowela
9.05 Kuchnia wróżki – program dla dzieci
9.30 S. anim. „Noddy”
10.00 Film fabularny prod. polskiej

11.25 Europejskie Dni Kultury Ludowej – reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Ogród sztuk
12.35 Sekrety zdrowia
12.50 Kwadrans na kawę
13.10 „Złotopolscy” – telenowela
13.35 Hamburgski piknik – reportaż
14.05 Podwójne życie Grzegorza Cabana – reportaż
14.25 Drogą zabranego czasu – reportaż
14.40 Samarytanin – reportaż
15.00 Wiadomości
15.10 Folkujemy – koncert
15.30 Spotkanie z Balladą
16.30 Dekolt: 1948. Popiół i diament – reportaż
17.00 Teleexpress
17.20 Lider – Samoobrona
17.30 Kuchnia wróżki – program dla dzieci
17.50 S. przygod. „Gwiezdny pirat”
18.20 Teleokazja
18.35 „Złotopolscy” – telenowela
19.00 Polskie smaki
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.56 Sport
20.00 Teatr na wesoło
21.30 Programy Komitetów Wyborczych
22.10 Folkujemy – koncert
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Studio Wyborcze Jedynki – KKW SLD-UP
23.55 Wybory Polaków
0.05 Ze sztuką na ty
0.30 Monitor Wiadomości

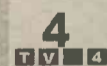


6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. anim. „Pokemon”
7.25 S. „Power Rangers”
7.50 S. „MacGyver”
8.45 S. przygod. „Rozbitkowie”
9.40 S. „Cud miłości”
10.35 S. obycz. „Po prostu miłość”
11.30 S. obycz. „Adam i Ewa”
12.00 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
12.30 Chciwość, czyli żądza pieniądza
13.25 Disco Polo Live
14.20 S. komed. „Świat według Kiepskich”
15.05 S. anim. „Batman dwadzieścia lat później”
15.30 Informacje
15.50 S. „Pokemon”
16.15 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
16.45 S. przygod.

„Xena, wojownicza księżniczka”
17.40 S. „Cud miłości”
18.35 Informacje + Publicystyka
18.55 Sport
19.05 S. „Dziki księżyc”
20.00 S. obycz. „Adam i Ewa”
20.30 S. komed. „13 posterunek”
21.05 S. „Misja w czasie”
21.30 Losowanie LOTTO
22.00 „Nagi patrol” – film
22.25 Telewizyjne Biuro Śledcze
22.55 Informacje i biznes informacja
23.15 Prognoza pogody
23.20 Polityczne graffiti
23.35 S. „Przyjaciele”
0.05 „Dziewczyna na huśtawce” – dramat
2.15 Muzyka na bis



6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
9.35 Teleshopping
10.10 „Trzy razy Zofia” – telenowela
11.00 „Perla” – telenowela
11.45 Śmiej się razem z nami
12.15 Teleshopping
13.15 S. komed. „Nie z tego świata”
13.45 S. „Czy boisz się ciemności?”
14.15 Gra w przeboje
14.45 „Trzy razy Zofia” – telenowela
15.35 Odjazdowe kreskówki
18.00 S. „Czy boisz się ciemności?”
18.30 S. sensac. „Żar tropików”
19.30 S. komed. „Nie z tego świata”
20.00 „Ryzyko zawodowe” – film sensac.
21.45 „Obsesyjna zemsta” – thriller
23.30 S. sensac. „Żar tropików”
0.30 „Ryzyko zawodowe” – film sensac.



6.00 Strefa P
6.35 SUPER VIP – magazyn
7.05 Muzyczne listy – dla dzieci
8.20 S. „Dungeons and Dragons” – dla dzieci
8.50 Program publicystyczny
9.20 „Gladiatorzy” – reality show
10.20 S. sensac. „Na Południe”
11.20 S. krym. „Kojak”
12.20 S. fantast.

„Star Trek: Voyager”
13.20 Supergol
13.50 Super VIP
14.20 Strefa P
14.55 Muzyczne listy
15.45 S. „Eek! straganza”
16.15 S. „Dungeons and Dragons” – dla dzieci
16.45 „Gladiatorzy” – reality show
17.30 Dziennik
17.45 Program publicystyczny
18.00 S. sensac. „Na granicy prawa”
19.00 „Gladiatorzy” – reality show
20.00 „Tylko dla twoich oczu” – film akcji
22.30 Dziennik sportowe
22.42 Informacje
22.45 Program publicystyczny
22.55 S. akcji „Akcja nad Berlinem”
23.55 „Gladiatorzy” – reality show
0.40 „Różowa landrynka”
1.10 „Klasa 1999” – film akcji
2.55 Muzyczne listy
3.55 Muzyczny VIP



6.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości
6.05, 6.30, 7.00, 7.25
7.30 Telezakupy
8.00 Wiadomości
8.12 Pogoda
8.15 Kawa czy herbata
8.45 S. „Pippi”
9.10 Dzieci dzieciom
9.25 Gimnastyka
9.30 A Psiak
10.00 Okrucy życia
11.30 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 Horyzonty
12.45 „Klan” – telenowela
13.10 ZUS radzi
13.25 Telezakupy
13.40 Program publ.
13.50 Miliard w rozumie
14.10 Magazyn Focus
14.40 Niepodobni
15.00 Wiadomości
15.10 Babiniec
15.25 S. „Klasa na obcasach”
16.00 S. „Moda na sukces”
16.25 Programy Komitetów Wyborczych
17.00 Teleexpress
17.20 Lider – Samoobrona
17.35 S. „Plebanią”
18.05 Programy Komitetów Wyborczych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wybory Polaków
19.30 Wiadomości
19.56 Sport
20.01 Pogoda
20.10 S. „Ekstradycja 3”
21.10 Sprawa dla reportera
21.45 Studio Wyborcze Jedynki
22.40 Monitor Wiadomości
22.55 Sportowy flesz
23.00 Pegaż
23.30 „James Dean” – film biograficzny

RTR



21.40

Włóczęga

Film fab., USA, 1999, reż. Kevin Mock.
Wojna Greison, która przypadkowo potrafiła włóczęgę, czuje się odpowiedzialna za życie bezdomnego. Przywozi go do siebie na ranczo. Nowy znajomy bardzo przypomina jej niedawno zmarłego ojca. Wzajemna sympatia niebawem przeradza się w przyjaźń, a następnie w romans. Okazuje się, że podobieństwo do ojca nie jest przypadkowe.

TV 3

20.20

Plemię Kripendorfa

Komedie, USA, 1998, reż. Todd Holland, wyk. Richard Dreyfuss, Jenna Elfman.
Profesor antropologii Kripendorf po śmierci żony ma nielatające życie – dzieci go nie słuchają, wierzyliście przynaglają, a tu jeszcze natrętna koleżanka, zwracająca głowę jakimiś odczytami. Jak się okazuje, chce ona opowiedzieć o jakimś sensacyjnym odkryciu.

RTL 7

21.45

Obsesyjna zemsta

Thriller, Niemcy, 1997, reż. Michel Bielawa, wyk. Sigmar Solbach, Ilona Grubel.
Podczas nieudanego napadu na bank, jeden z przestępców, Knut Lutze, bierze zakładnika. Przypadek sprawia, że jest nim znany architekt, Alexander Behrmann. W czasie ucieczki między mężczyzmi dochodzi do bójki, w której ginie napastnik. Żona Knuta, na wieść o śmierci męża, przeżywa szok, w wyniku którego traci nie narodzone jeszcze dziecko. Zdesperowana kobieta postanawia się zemścić. Niebawem zatrudnia się w firmie Behrmanna jako sekretarka.

Serwis

MIKROBUSÓW

ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzenie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzenie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego z zastosowaniem lasera
4. Komputerowe ustawianie kół
5. Remont biejącego i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzenie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85, 62 85 21

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Bez istotnych zmian

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Przelotne deszcze, lokalnie burze.

Wiatr zmienny, 4-9 m/sek.

Temperatura w nocy 8-13, w dzień 11-16 stopni ciepła.

W piątek przelotne deszcze.

Temperatura w nocy 7-12, w dzień 14-19 stopni ciepła.



Wyniki losowania z dnia 18 09 2001

01 03 05 10 13 16 18 19 22 27
37 40 43 46 48 50 51 52 57 58

01 02 06 11 17 29 + 03

6 liczb - 202314 Lt, 5 +1 liczby - 9073 Lt,
5 liczb - 249 Lt, 4+1 liczby - 117 Lt,
4 liczby - 15 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt



Nr 1826



Nr 559

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies. 2 mies. 3 mies.

20 Lt 40 Lt 60 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies. 2 mies. 3 mies.

17 Lt 34 Lt 51 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies. 2 mies. 3 mies.

5 Lt 10 Lt 15 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach "Elephas" (Olandų 3), "Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20).

Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies. 2 mies. 3 mies.

14 Lt 28 Lt 42 Lt 13 Lt 26 Lt 39 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies. 2 mies. 3 mies.

65 PLN 130 PLN 195 PLN 24 PLN 48 PLN 72 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711150-2700-401112-001-0000,
VšĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies. 2 mies. 3 mies.

15 USD 30 USD 15 USD 6 USD 12 USD 18 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700650, VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt



Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel./fax 33 35 26, 8 298 71939

DROBNE

Kupię dokumenty na zwrot ziemi w Wilnie (do 1 ha).

Tel. 30 04 10 (w dzień), 46 35 68 (wieczorem), 8 298 88127.

Pomagam w nauce uczniom klas początkowych.
Tel. 79 36 74.

Tłumaczę teksty z jęz. litewskiego na polski i z polskiego na litewski.
Tel. 79 36 74.

Kobieta poszukuje pracy jako opiekunka dziecka.
Tel. 79 36 74.

Emerytka, Polka, znająca jęz. rosyjski i litewski, poszukuje pracy niani.
Vilnius, tel. 46 58 94.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych.
Vilnius, tel. 77 86 43 (od godz. 9.00 do 17.00 w dniach pracy), 8 298 41237 (wieczorem, w dni wolne).

Mężczyzna (45 lat, kat. B, C, D) poszukuje pracy kierowcy.
Tel. 67 09 20, po godz. 18.

W Tarandzie sprzedaję działki pod budowę domów (10 i 12 arów).
Tel. 63 03 03.

AB „Gerovė” w nieograniczonej ilości po cenie umownej skupuje korzenie chrzanu.
Vilnius, tel. 62 80 08, 61 38 46.

Sprzedajemy

żyto – nasienne, paszowe;
jęczmień – nasienny, paszowy;
ziemniaki – spożywcze, nasienne, paszowe
groch, łubin.

Możemy dostarczyć na miejsce.

Tel. (8-22) 645 354

Tel. kom. 8-299 25413

8-299 25372

Niedrogo i fachowo filmuję i fotografuję różne uroczystości.

Vilnius, tel. 64 51 27, 8 285 27088.

Zatrudnię inwalidów III grupy w wieku od 18 do 25 lat.

Tel. 42 43 09, 8 286 97278, Zygmont.

Kupię stare książki, pocztówki, monety i banknoty (papierowe pieniądze). Tel. 32 80 93.

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza.
Vilnius, tel. 46 03 82.

Główna księgowa poszukuje pracy (doświadczenie, znajomość komputera oraz jęz. litewskiego, polskiego, rosyjskiego).
Vilnius, tel. 40 50 77.

Sprzedam dom 60 m² z ziemią w gminie jaszunskiej, rejon solecznicki. Vilnius, tel. 31 43 01.

STOMATOLOGICZNY GABINET

Tel. 305 882

Akcja letnia

- Koronka porcelanowa - 290 Lt
- Protezy ruchome (płytki) - 190 Lt
- Helio plomba - 40 Lt
- Ortodontja
- Wybielanie zębów
- Porady bezpłatne

Godziny pracy:
I-V 8 - 20
VI 9 - 15

VILNIUS, JUSTINIŠKES, RYGOS 17A.

Stale sprzedajemy

opałowe presowane BRYKIETŲ TORFOWE

w opakowaniu po 50 kg, lub bez opakowania

tel. (22) 49 52 01,
(22) 49 53 86.

Kalendarium

* Czwartek (20. IX) jest 263 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 102 dni.

* Znak Zodiaku – Panna.

* Imieniny: Dionizego, Eustachego, Faustyny, Filipiny.

* Wschód Słońca – 6.00, zachód – 18.23. Długość dnia 12 godz. 23 min.

* Księżyc. Nów – od 17 września.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 20 września 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7024
Dolar australijski	1,9700
1000 rubli białoruskich	2,7174
Korona czeska	0,1079
Korona duńska	0,4975
Funt brytyjski	5,8560
Korona estońska	0,2367
100 jenów japońskich	3,4009
Dolar kanadyjski	2,5426
Łat lotewski	6,4851
Złoty polski	0,9452
Korona norweska	0,4632
Rubel rosyjski	0,1358
Korona szwedzka	0,3814
Frank szwajcarski	2,4939
100 tys. lir tureckich	2,6508
Griwna ukraińska	0,7488
100 forintów węgierskich	1,4381
10 tys. lei rumuńskich	1,3231

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60 8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":

Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

Wydawca

VšĮ "Vilnijos žodis"

Dyrektor spółki

Roman Baranowski

(tel. 60 84 48)

Adres: Birbinių g. 4a

2030 Vilnius

Lietuvos Respublika

Indeks 0044 SL 322

ISSN 1392-0405

Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszt — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).

Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszca — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adjustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Irena Litwin